

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 116 (11 452)

Poznań, poniedziałek 15 czerwca 1981

Cena 1 zł
Wyd. A1

- * WYSTĄPIENIE PREMIERA W. JARUZELSKIEGO
- * PIERWSZE CZYTANIE PROJEKTU USTAWY O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH
- * ZMIANY W SKŁADZIE RADY MINISTRÓW

Obradował Sejm PRL

(PAP) Sprawozdawcy parlamentarni PAP relacjonują: Posiedzenie rozpoczęło się w sobotę 13 bm. o godz. 14.00.

Na sali obrad — Stanisław Kania, Henryk Jabłoński, Wojciech Jaruzelski.

Chwilą ciszy Sejm uczcił pamięć Prymasa Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Był — powiedział marszałek Sejmu Stanisław Gucwa — wybitnym kapłanem, żarliwym patriotą, powszechnie uznanym autorytetem moralnym. Doniosła była jego rola w kształtowaniu takich stosunków między państwem a Kościołem, które służyły jednemu narodu, pomyślnemu rozwojowi i bezpieczeństwu kraju. Nie wahał się użyć całego swojego autorytetu w chwilach trudnych dla kraju, działając na rzecz porozumienia narodowego.

Przystąpiono do obrad. Ich porządek dzienny uzupełniono o punkt „Zmiany w składzie Rady Ministrów”.

(Zyciorysy nowych członków rządu na str. 2).

Leża wysłuchała z uwagą informację prezesa Rady Ministrów Wojciecha Jaruzelskiego o sytuacji w kraju i propozycjach w sprawie zmian w strukturze Rady Ministrów.

(Tezy wystąpienia premiera W. Jaruzelskiego zamieszczamy na str. 2).

POSELSKA DEBATA NAD WYSTĄPIENIEM PREMIERA

Rozpoczęła się debata.

We wszystkich niemal przemówieniach poselskich pojawił się apel o umocnienie sojuszu sił rozsądku i obywatelskiej odpowiedzialności, opo-

wiadających się — podobnie jak całe społeczeństwo, jak partia i jej kierownictwo, jak rząd — za kontynuację zapoczątkowanej wydatkami polskiego sierpnia linii socjalistycznej odnowy. Porozumienie wszystkich sił patriotycznych, odpowiadających na hasło „Ojczyzna w potrzebie” urasta dziś do rangi racji stanu. Po słowie wyrażali przekonanie, że sojusze tak, front rozsądku i odpowiedzialności od dawna istnieje i rozszerza swe działania sprzyjające odbudowie autorytetu i umocnieniu struktur władzy — wolnej od ludzi nieudolnych i skompromitowanych. Wskazywano równocześnie, iż wciąż są jeszcze ludzie z jednej strony dążący do zaostreżenia za wszelką cenę sytuacji w kraju, z drugiej zaś nie pojmujący, że wszelka próba odwrotu z drogi zapoczątkowanej w sierpniu jest niemożliwa bez ostrego i tragicznego w skutkach konfliktu społecznego.

Nawiązując do listu KC KPZR do Komitetu Centralnego PZPR posłowie stwierdzili, iż zrozumiałe jest zaniepokojenie polskimi wydarzeniami, wydarzeniami w kraju sojusznika, połączonego różnorodnymi więzami z innymi członkami socjalistycznej wspólnoty. Silnie zaakcentowana została w poselskiej debacie niepodważalność socjalistycznego charakteru polskich przemian, nie naruszalność miejsca Polski w rodzinie państw socjalistycznych, jako członka wspólnoty gospodarczej i sojusznika — członka Układu Warszawskiego. Równocześnie zwracano uwagę, iż proces przemian przebiega w ramach konstytucyjnych a socjalistyczna odnowa,

choć pełna napięć i wstrząsów — nie jest zwrócona przeciw socjalizmowi, lecz przeciw jego wypaczeniom. Zgłoszono postulat by Sejm PRL skierował do parlamentów krajów socjalistycznych deklarację na temat sytuacji politycznej w Polsce, która potwierdziłaby m. in. nienaruszalność sojuszu, stanowiącego fundament naszej narodowej polityki. Mówcy wyrażali przekonanie, iż sam naród polski, polskie społeczeństwo mogą rozwiązać swe problemy. Podkreślano to — mówili posłowie — rozumiejąc jednocześnie, iż rozwój wydarzeń w Polsce i z wielu względów nie może być wyłącznie naszą sprawą. Nie można dopuścić do osłabienia wiarygodności naszego państwa jako uczestnika sojuszu i partnera międzynarodowej współpracy.

Kolejny wreszcie doniosły nurt poselskiej debaty to kwestie społeczno-gospodarcze. Dając wyraz zniecierpliwieniu społeczeństwa, wynikał z katastrofalnego stanu naszej gospodarki, mówcy z zadowoleniem powitali propozycje zawarte w wystąpieniu premiera wskazując, iż Polska potrzebny jest dziś rząd silny, konsekwentny i niezwykle sprawnie działający. W tych działaniach powinien osiągnąć po kapitał utalentowanych, fachowych i uczciwych ludzi. Posłowie przekazywali opinie wyborców, iż mają już oni dość publicznego licytowania siły rządu i „Solidarności” na temat poglądów, co do programu stabilizacji gospodarczej kraju. Społeczeństwo oczekuje pilnych i logicznych rozwiązań, które uzyskają popar-

cie nie tylko oficjalnych gremiów, lecz przeważającej części społeczeństwa. Urzeczywistnienie reformy gospodarczej jako istotnego czynnika socjalistycznej odnowy — wymaga głębokich przeobrażeń instytucjonalno-organizacyjnych, zmiany zachowań i sposobu myślenia każdego niemal obywatela. Uzyskanie zakładanych efektów wymaga wytrwałej, powszechnej pracy — a także czasu i cierpliwości. Na te tło ogólnych kwestii poruszono wiele spraw szczegółowych związanych z różnymi dziedzinami gospodarki i życia społecznego.

W dyskusji głos zabrali: Wit Drapich (PZPR, okr. wyb. Tarnobrzeg), Bolesław Strużek (ZSL, okr. wyb. Warszawa), Jan Fajęcki (SD, okr. wyb. Warszawa), Jan Szczepański (bezp. okr. wyb. Bielsko-Biala), Zbigniew Zieliński (bezp. PZKS, okr. wyb. Inowrocław), Edmund Męclewski (bezp. okr. wyb. Wałbrzych), Witold Jankowski (bezp. PAX, okr. wyb. Kielce), Stanisław Czerwiec (ZSL, okr. wyb. Chełm), Maria Budzanowska (SD, okr. wyb. Piotrków Tryb.), Mirosław Skalski (PZPR, okr. wyb. Łomża), Romuald Bukowski (bezp. okr. wyb. Gdynia), Zdzisław Pilecki (bezp. ChSS, okr. wyb. Gdańsk), Marcell Faska (SD, okr. wyb. Chorzów), Karol Małcużyński (bezp. okr. wyb. Białą - Podlaską), Józef Górniak (PZPR, okr. wyb. Warszawa), Łukasz Balcer (SD okr. wyb. Gdańsk) i Andrzej Werblan (PZPR, okr. wyb. Toruń).

Dokończenie na str. 3

P. Wallo przewodniczącym

Pierwsze posiedzenie Krajowej Rady ZMD

(PAP) 13 bm. w Krakowie odbyło się pierwsze posiedzenie Krajowej Rady Związku Młodzieży Demokratycznej, reprezentującej 38 okręgów ZMD.

Pośród trzech kandydatów uczestniczących posiedzenia wybrała przewodniczącą Krajowej Rady ZMD. Została nim Piotr Wallo pełniący uprzednio funkcję przewodniczącego Tymczasowej Krajowej Rady Związ-

ku. Piotr Wallo jest starszym asystentem naukowo-badawczym i doktorantem w Zakładzie Ochrony Przyrody i Zasobów Naturalnych Polskiej Akademii Nauk w Krakowie.

W trakcie posiedzenia wybrano także 10 członków Prezydium Krajowej Rady ZMD oraz omówiono m. in. sprawy organizacyjne i finansowe nowej organizacji.

V Wojewódzki Zjazd NSZZ RI „Solidarność” w Poznaniu

Celem działania — jedność wsi

INFORMACJA WŁASNA

W gmachu Wydziału Mechaniki Rolnictwa Akademii Rolniczej w Poznaniu obradował wczoraj V Wojewódzki Zjazd delegatów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” z województwa poznańskiego. W obradach, którym przewodniczył wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego NSZZ RI „Solidarność” Zenon Pilarski, wzięli udział

m. in. prezes Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego mgr inż. Tadeusz Zajac i wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych doc. dr Roman Sznajder. W pierwszym punkcie obrad przedstawiono wspólny komunikat Prezydium Rady Wojewódzkiej Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Poznaniu oraz Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Założycielskiego.

Dokończenie na str. 4

Debata na forum Rady Bezpieczeństwa

Potępienie aktu izraelskiej agresji

(PAP) W sobotę 13 bm. Rada Bezpieczeństwa kontynuowała rozpatrywanie skargi Iraku przeciwko Izraelowi. Te go dnia przemawiali przedstawiciele Kuwejtu, Indii, Brazylii, Kuby, Pakistanu, Bułgarii i sekretarz generalny Ligi Arabskiej. Mówcy wyrażali potępienie ostatniego aktu agresji izraelskiej i postulowali uchwalenie przez Radę Bezpieczeństwa sankcji przeciwko Izraelowi.

Wicepremier i minister spraw zagranicznych Kuwejtu, Sabah Dżabir As Sabah stwierdził, że Izrael, który wyznaje zasadę, według której wojna jest gwarantem jego bezpieczeństwa, nie może pogodzić się z postępowaniem dokonywanym w krajach arabskich przy pomocy wykorzystywania osiągnięć nauki i techniki. Dlatego zapowiedział, że będzie niszczył każdy program rozwoju w tej dziedzinie.

53 MTP otwarte



Delegacja rządowa rozpoczęła zwiedzanie 53 MTP od ekspozycji polskiej elektroniki. (Czytaj artykuł „Otwarcie 53 Międzynarodowych Targów Poznańskich” — na str. 4).
Fot. „Głos” — R. Krolak

T. Grabski i A. Szyszka na konferencji PZPR w Lesznie

Wyzwólmy drzemiacą w społeczeństwie energię

Jan Płóciniczak i sekretarzem KW

INFORMACJA WŁASNA

Od 9 rano w sobotę 13 nad ranem w niedzielę toczyła się w Lesznie IV Wojewódzka Konferencja Wyborcza PZPR. Wybrano nowe władze partyjne województwa i 20 delegatów na IX Zjazd PZPR. Oceniono też przeszłość: próbowano określić program działania na przyszłość. Wśród zaproszonych gości obecni byli m. in.: Tadeusz Grabski — członek Biura Politycznego i sekretarz KC oraz Albin Szyszka — przewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej Branżowych Związków Zawodowych. Wśród 246 obecnych na konferencji delegatów przeważali pracownicy umysł

go — gospodarczego, społeczne go i politycznego życia regionu nie mogło być dodatnie. Okres sierpniowych niepokoїв i późniejszy, choć i tu burzliwy, nie przyniósł negatywnych skutków strajków. Wynikło to z wrodzonego poczucia ładu i obywatelskiej dyscypliny ogółu mieszkańców Leszczyńskiego, a także z rychłego podjęcia przez władze polityczne i administracyjne dialogu z załogami, ze związkami zawodowymi, ze środowiskami domagającymi się poprawy warunków życia, pracy i płacy. Choć tłumione wtedy napięcia i fale wylały się w końcu obfitą falą, ani przez chwilę nie doszło w województwie do konfrontacji.

Rok 1980 przyniósł jednak znaczny spadek towarowej produkcji rolnictwa — na skutek klasowego nieurodaju, a od jesieni tego roku i we wszystkich miesiącach roku 1981, aż do obecnej chwili postępuje nieodwrotna działalność przemysłu, budownictwa, transportu i wielu innych gałęzi gospodarki. I choć spadek dynamiki produkcji przemysłu na terenie województwa leszczyńskiego jest najmniejszy w całym kraju, choć na tle całej Polski ten region wyróżnia się korzystniejszymi wynikami gospodarczymi, wapienia to satysfakcją, wobec nasilających się kłopotów życia codziennego.

30 maja zakończono kampanię wyborczą w pierwszych instancjach PZPR. Szeroki był tam nurt ostrej krytyki; na konferencjach miejskich dominowały sprawy rozrachunkowe, w gminach tematyka gospodarcza. Ponad połowa nowo wybranych do władz partyjnych 30 miaś i gmin otrzymała mandaty po raz pierwszy. Tytuł w 12 komitetach wybrano dotychczasowych i sekretarzy.

Dwa były podczas tej konferencji momenty kulminacyjne — przemówienie Tadeusza Grabskiego i wybór I sekretarza KW. Przewodniczący wielu gmin pracownik i w wielu momentach ciekawej dyskusji. Sprawy partii — jej słabości i błędy, jej powinności i cele, problemy moralne i postawy członków partii — przeważały nad innymi. Trzeba jednak z uznaniem podkreślić, że obito się bez osobistych napaści bez roz-

Dokończenie na str. 4

XXXII Zjazd ZNP

Zapewnić oświacie prawidłowe warunki funkcjonowania

(PAP) Po 48-dniowej przerwie wznowił w piątek obrady XXXII Krajowy Zjazd Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego. 12 bm. obradowały w Warszawie oba piony związki: ZNP — Oświata i ZNP — Nauka.

Zjazd delegatów reprezentujących pracowników oświaty i wychowania skupił się na ocenie rządowego programu poprawy warunków socjalno-bytowych nauczycieli, resortowego projektu „Karty Nauczyciela” oraz statusu prawnego pracowników oświaty, nie będących nauczycielami. Zostały one przedstawione przez resort oświaty, wraz z informacją o realizacji porozumień podjętych ze Związkami Nauczycielskimi w listopadzie ub. r. Obrady zjazdu ZNP, które toczyły się w kwietniu br. zostały zawieszone z uwagi na

nie spełniający oczekiwań środowiska pracowników oświaty tok realizacji porozumień. Obecnie ZNP dysponuje kompletem podstawowych dokumentów przygotowanych przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania.

W dyskusji podnoszono problemy funkcjonowania oświaty, oceniano zamierzania resortu, postulowano intensyfikację pracy ideowo-wychowawczej w szkołach, podkreślano potrzebę wywiązywania się Ministerstwa Oświaty i Wychowania ze zobowiązań podjętych wobec Związku Nauczycielskiego.

Sport: Sport

Zakończyły się rozgrywki piłkarskiej ekstraklasy

Widzew Łódź mistrzem Polski

Wisła i Szombierki w Pucharze UEFA

Lech na ósmym miejscu

Ligę opuszczają Zawisza i Odra

ODGŁOSY

Pomóżmy sobie

Obrady Sejmu — nie po raz pierwszy zresztą — pobudzić muszą do refleksji i zastanowienia się nad sprawami dla narodu polskiego podstawowymi. Nad egzystencją państwa, nad jego przyszlątkiem, nad tym, jakie jest miejsce Polski w świecie. Ale muszą też skłonić do zadania sobie pytania, czy każdy z nas — zwykłych obywateli, szeregowych pracowników — uczynił wszystko, by odwrócić kryzys i gospodarczą stagnację. Wprowadzić podobne pytanie zadał w swym sejmowym wystąpieniu premier Wojciech Jaruzelski pod adresem rządu, jednak sam rząd, nawet uzbrojony w najgłębsze programy, nie wiele zdziała, jeżeli nie nastąpi w kraju coś w rodzaju pospolitego ruszenia, jeżeli każdy nie przyjmie na siebie tej drobnej części odpowiedzialności, która na niego za to się kraju przypada.

Sytuacja jest w tej chwili bardzo trudna. I to zarówno pod względem politycznym, jak i społecznym oraz gospodarczym. Mimo napięć, które ciągle nam towarzyszą, mimo że ani się nie odbijamy od dna, ani nie przybliża się światła tunelu, nie powinniśmy się poddawać, załamywać rąk i biernie czekać na bieg wydarzeń. Taka postawa byłaby w tej chwili nie tylko dowodem braku odwagi, żeby nie powiedzieć tchórzostwa, ale także braku wiary w możliwości narodu, braku patriotyzmu.

Nie wiem, co trzeba robić, że by przynajmniej zahamować gołapiący spadek gospodarczy. Wiem jednak, czuję to instynktownie, że tylko powszechne uświadomienie sobie obecnego stanu i tylko wspólne zjednoczenie działania — myślę o pracy zawodowej — wszystkich Polaków jest warunkiem niezbędnym jakiegokolwiek poprawy ekonomicznej. Nikt z zewnątrz za nas nie będzie pracował. Przede wszystkim musimy pomóc sobie sami.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Tylko na gruncie porozumienia wszystkich sił społecznych możliwe będzie zrealizowanie trudnych zadań gospodarczych

Tezy wystąpienia premiera W. Jaruzelskiego na posiedzeniu Sejmu

(PAP) Wszelkogarniający głęboki, długotrwały kryzys niszczy i pogrąża nasz kraj. W sposób wręcz bezprzykładny zsumowały się wszystkie trudności. Ich skala i ostrość narodziła zagrożenie socjalistycznego państwa. Zagrożenie narodowego losu. Kraj, który w swej historii doświadczył tak wiele, stanął znów na skraju wielkiej katastrofy.

Rząd zadaje sobie pytanie: czy uczynił wszystko na miarę swych zadań i możliwości, by przeciwdziałać niekorzystnemu procesowi. Rząd zna na swoje, rozumie krytycyzm. Nie mamy jednak na sumieniu niedotrzymanych obietnic. Niekorzystny rozwój sytuacji wynikał z nieubłaganej logiki faktów i tendencji, których w ciągu paru miesięcy odwrócić nie sposób. Rząd nie szuka jednak w tym usprawiedliwienia. Efektywność działań powinna być wyższa.

Rząd pracuje w niezwykle trudnych warunkach, pod presją bieżących potrzeb. Konieczność stałych działań interwencyjnych utrudnia należyte skoncentrowanie się na sprawach strategicznych.

Niezwykle trudno jest konstruować plany w warunkach, gdy nie wiadomo jeszcze, czym będziemy dysponować; nie wiadomo, jaki będzie poziom produkcji surowców a zwłaszcza węgla — nie wiadomo, jaki będzie wynik rozmów w sprawie przełożenia spłat części naszych zadłużeń za granicą.

Wyniki tegorocznego gospodarowania są dużo gorsze niż skromne oczekiwania. O 20 proc. spadło wydobycie węgla. Wiele zakładów nie ma z czego produkować; spadek eksportu ogranicza możliwości zakupu surowców. Znacznie spadła — wydajność i dyscyplina pracy. Niekorzystna jest sytuacja w hodowli.

Pracuje się krócej, produkuje mniej a zarabia więcej. Niedobór towarów i usług w stosunku do funduszu

nabywczego osiągnięto w br. 500 mld zł; codziennie wypłaca się bez pokrycia prawie 1,5 mld zł. Szybko topnieją zapasy, wydłużają kolejki, narasta spekulacja.

Podstawową przyczyną chaosu na rynku jest znaczny spadek eksportu i brak dewiz na niezbędny do produkcji import. Dewizy przeznaczone są w pierwszej kolejności na zakup najbardziej potrzebnych artykułów: leków, żywności, składników środków higieny osobistej, środków ochrony roślin i części zamiennych. W tej sytuacji zabrakło kilku milionów dolarów na import białki i filtrów do produkcji papierosów; wkrótce zwiększy się zapotrzebowanie na import z krajów socjalistycznych.

Zadania tegorocznego planu nie zostaną wykonane; propozycje korekty rząd przedstawi Sejmowi do 25 bm.

Na najbliższym posiedzeniu przedstawiony zostanie w nowej wersji — opracowany przez nową ekipę — program działań stabilizacyjnych. Musimy znaleźć odpowiedź, jak ratować gospodarkę przed kompletnym załamaniem; poszukujemy rozwiązań aktywnych.

Powstrzymać musimy spadkowe tendencje w produkcji przemysłowej. Potencjał wytwórczy kraju nie został w niczym uszczuplony. Nie ubył też ręką zdolnych do pracy. Powszechnie jednak znacznie gorzej wykorzystywane są te możliwości. Skrócenie czasu pracy nie zostało zrekompensowane wyższą wydajnością. Musimy znaleźć rozwiązania, aby czas skrócony obywateli w zakładach, w których stało się to barierą zwiększania produkcji. Przemieszczenie zasobów pracy to duża szansa optymalnego wykorzystania potencjału.

Drugą taką szansą jest rozszerzenie współpracy z kra-

jami RWPG. W rozmowach na ten temat zrobiono kolejny krok. Szczególnie możliwości w tym względzie stwarza nam Związek Radziecki. Jest to jeszcze jedna forma niezastąpionej pomocy dla naszego kraju.

Najważniejszy jest węgiel; bez niego nie ruszymy z miejsca. Wydobywane dziś ilości nie pozwalają na pokrycie nawet najbardziej potrzebnych potrzeb, nie mówiąc o eksporcie. Tymczasem za jeden milion ton węgla możemy kupić 40 000 ton masła. Rząd zdaje sobie sprawę z wszystkich problemów górnictwa i będzie konsekwentnie działał na rzecz poprawy jego warunków. Trzeba rozważyć jak zorganizować pracę w górnictwie, by możliwie jak najszybciej zwiększyć poziom wydobycia. Rząd osobiście prezes Rady Ministrów, deklaruje gotowość do rozmów na ten temat ze związkami zawodowymi i samorządami zakładów górnictwa.

W rezultacie nowej, aktywnej polityki rolnej nastąpiło wyraźne ożywienie na wsi. Po goda sprzyja rolnictwu. Możemy spodziewać się niezłych plonów. Zahamowany został spadek hodowli. Nie może się zmarnować z tego co urodzi się na polach; będzie to traktowane z całą surowością. Również i rolnictwo otrzyma wszelką możliwą pomoc.

Warunkiem uporządkowania gospodarki jest reforma cen detalicznych. Do końca lipca szczegółowe jej zasady, a zwłaszcza system rekompensat, przedłożone zostaną związkom zawodowym. Najpilniej rostrzygnięcia musi być kwestia cen chleba i przetworów mącznych oraz węgla. Ciężar kosztów reformy cenowej poniosą grupy ludności o średnich, a przede wszystkim wysokich dochodach.

Warunkiem przywrócenia równowagi rynkowej jest także uporządkowanie polityki dochodowej — płacowej. Rząd wielokrotnie podkreślał że

zwiększone wypłaty nie mają pokrycia w towarach i usługach. Obecnie zwracam się do wszystkich grup pracowników o powstrzymanie się od wysuwania postulatów płacowych co najmniej do końca bieżącego roku.

Przezwyciężenie kryzysu i wprowadzenie kraju na drogę trwałego postępu wymaga głębokich zmian w systemie funkcjonowania gospodarki. Zaawansowane są prace nad reformą gospodarczą, której pierwsze elementy — w drobnej wytwórczości i PGR — wchodziły w życie od 1 lipca. Do laski marszałkowskiej skierowane zostały projekty ustaw o przedsiębiorstwie państwowym i o jego samorządzie.

Rząd przedkłada do konsultacji w komisjach sejmowych projekty ustaw dotyczących nowej struktury organizacyjnej oraz funkcji naczelników i centralnych organów administracji państwowej w dziedzinie gospodarki. Z połączenia istniejących powstaną nowe ministerstwa, które będą reprezentowały ogólnospołeczne, a nie wąskoresortowe interesy. Proponuje się utworzenie następujących ministerstw: rolnictwa, przemysłu spożywczego i leśnictwa; górnictwa i energetyki, hutnictwa i przemysłu maszynowego, przemysłu chemicznego i lekkiego. Z MZiG wyodrębniony zostanie Centralny Urząd Gospodarki Morskiej. Zmienia się kompetencje Komisji Planowania i ministerstw funkcjonalnych. Ograniczenie stanu zatrudnienia w centralnych organach uwzględni sytuację życiową i zawodową każdego pracownika.

By zrealizować zadania gospodarcze potrzebny są apokaliptyczni, możliwości normalnego działania kadr, społeczne zrozumienie oraz aktywny stosunek do procesów gospodarczych ze strony sił społecznych i związkowych. Obecna sytuacja takiej aktywności nie sprzyja. Nawet kwietniowa uchwa-

ła Sejmu spotkała się z brakiem należnego jej respektu.

Rząd będzie działał zgodnie z duchem uchwały XI Plenum KC PZPR. Powstające napięcia i zagrożenia powinny być w trybie pilnym, stanowczo i konsekwentnie usuwane. Mimo dużych trudności rozwijane będą robocze kontakty i rozmowy między rządem a związkami zawodowymi. Rząd liczy, że normalizacja i pożyteczna współpraca z konstruktynym nurtem „Solidarności” sprzyjać będzie jej zdystansowaniu się od różniacej awanturniczych elementów. Władza daje niezliczone dowody umiaru i dobrej woli; dokonuje oczyszczania własnych szeregów. Ale tym bardziej mieć będziemy prawo by konsekwentnie spełniać swą służbową powinność.

Nie będą dłużej tolerowane przypadki zastępowania władzy lub niepodporządkowania się jej poleceniom i przepisom. Zaostżając rygory wobec wszelkiej wrożej działalności z największą powagą traktować będzie rząd antysocjalistyczne i antyrządzieckie ataki. Nie wolno marażać dobrego imienia kraju. Rząd zwraca się do społeczeństwa o udzielenie tym wysiłkom pełnego poparcia. Rząd zwraca się także z apelem o aktywny masowy udział w blokowaniu możliwości druku i kolportażu antypaństwowych wydawnictw.

Są w Polsce siły, które myślą o przejęciu władzy. Jest im na rękę wszystko, co osłabia socjalistyczne państwo. Rząd wyraża przekonanie, że społeczeństwo we własnym imieniu interesie będzie milieć i służbie bezpieczeństwa aktywnego wsparcia. Osoby utrudniające milieć jej działalności ponosić będą surowe konsekwencje. Troska o autorytet i siły strumienia władzy obejmują również wojsko.

Jestem przekonany, że tej największej próbie swojej dojrzałości naród nasz potrafi sprostać.

Kompromis jednoczący wieś polską

WSPÓLNY KOMUNIKAT PREZYDIUM RADY WZKOR I. PREZYDIUM WKZ NSZZ RI „SOLIDARNOŚĆ”

„Prezydium Rady Wojewódzkiej Związków Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Zależności NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarności” województwa poznańskiego, obradujące 9 czerwca 1981 roku — przy udziale członków Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego oraz przedstawicieli Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu — nad rolę i zadaniami stojącymi przed wyżej wymienionymi organizacjami na terenie województwa poznańskiego, przyjmując jako cel swego działania jednosc wsi. W tym celu wyraża wolę współpracy we wszystkich zagadnieniach dotyczących wsi, a wymienionych w statutach swych organizacji.

Wojewódzki Związek Kółek i Organizacji Rolniczych nie jest związkiem zawodowym, a samorządna organizacja społeczno-gospodarcza. Jak określił to zjazd wojewódzki. W związku z tym NSZZ RI „Solidarność” przyjmuje z członkami kółek rolniczych, które nie określają się jako związek zawodowy, w szeregi swej organizacji z zachowaniem członkostwa w kółkach rolniczych.

Oba Prezydium postanawiają zgod-

nie powyższy komunikat podać do wiadomości publicznej”.

PREZYDIUM RADY W.Z.K. i O.R. w Poznaniu

PREZYDIUM WKZ NSZZ RI „SOLIDARNOŚĆ” w Poznaniu

Ta uroda, będąca niekiedy innym jak korzystna dla obu stron interpretacja statutu, stwarza jasność wśród mieszkańców wsi poznańskiego likwiduje powstałe tu i ówdzie rozdziały, stwarza podstawy do autentycznego zjednoczenia w imię wspólnych interesów i w imię tych, których rolnicy żywią. Godzi się w tym miejscu wspomnieć, że poszczególne wojewódzkie i gminne związki kółek na terenie kraju różne posiadają statuty — niektóre traktują siebie jako organizacje zawodowe rolników. Niezależnie jednak od formalnej wykładni roli kółek celowe wydaje się doprowadzenie do podobnych kompromisów, do ugody i współdziałania na całej wsi polskiej.

Życiorysy nowych członków rządu

Zbigniew Madej

WICEPREMIER I PRZEWODNICZĄCY KOMISJI PLANOWANIA PRZY RM

Zbigniew Madej urodził się w 1932 r. w rodzinie chłopskiej. Jest doktorem habilitowanym nauk ekonomicznych. W latach 1955—1958 pracował w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów na stanowisku doradcy. Później zaś do 1964 r. pracował w Wydziale ekonomicznym Komitetu Centralnego PZPR. Od 1964 r. do 1971 r. był dyrektorem Departamentu Ekonomicznego w Komitecie Nauki i Techniki. W latach 1972—1975 ponownie pracował w Komitecie Centralnym PZPR początkowo na stanowisku zastępcy kierownika, a następnie kierownika wydziału ekonomicznego. W 1975 r. powołany został na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, a w 1980 r. na stanowisko zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Jest członkiem PZPR.

Zygmunt Łakomic

MINISTER HANDLU WEWNĘTRZNEGO I USŁUG

Zygmunt Łakomic urodził się w 1936 r. w rodzinie chłopskiej. Jest magistrem ekonomii. W latach 1957—1974 pracował w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielecach, ostatnio na stanowisku dyrektora Wydziału Handlu i Usług. W 1974 r. przeszedł do pracy w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług na stanowisko dyrektora Departamentu

Planowania i Prognozowania. Od marca 1981 r. jest dyrektorem generalnym w tym ministerstwie. Przez cały okres 24-letniej pracy zajmując się problematyką handlu wewnętrznego i usług. Jest członkiem PZPR.

Sylwester Zawadzki

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

Sylwester Zawadzki urodził się w 1921 r. w rodzinie inteligencji pracującej. W 1950 r. ukończył studia prawnicze w Uniwersytecie Warszawskim. Od 1967 r. jest profesorem tej uczelni. Od 1955 r. był zastępcą, a od 1967 r. — naczelnym redaktorem czasopisma „Państwo i Prawo”. Prowadził działalność naukowo-badawczą w Instytucie Nauk Prawnych PAN. Jest autorem wielu prac naukowych i publicystycznych z dziedziny teorii państwa i prawa oraz prawa konstytucyjnego. W 1976 r. został wybrany członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk. W 1980 roku Rada Państwa powołała prof. Zawadzkiego na stanowisko prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego. Poseł na Sejm, przewodniczący sejmowej Komisji Prac Ustawodawczych. Członek Komisji Nadzwyczajnej Sejmu ds. Kontroli Realizacji Porozumień Społecznych z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia, zaangażowany w proces przygotowywania ustaw obojętności. Przewodniczący komisji Rady Państwa do przygoto-

wania ustawy o związkach zawodowych. Długoletni działacz Zrzeszenia Prawników Polskich. Jest członkiem PZPR.

Władysław Majewski

MINISTER ŁĄCZNOŚCI

Władysław Majewski urodził się w 1933 r. w rodzinie inteligencji. Jest profesorem doktorem nauk technicznych, inżynierem łączności. W latach 1954—1970 pracował w Politechnice Warszawskiej, ostatnio jako adiunkt. Od 1970 r. pracuje w Instytucie Łączności. Obecnie pełni obowiązki dyrektora naczelnego tego instytutu. Jest autorem wielu publikacji naukowych z dziedziny łączności. Jest członkiem SD.

Zdzisław Krasinski

MINISTER — CZŁONEK RM

Zdzisław Krasinski urodził się w 1930 r. w rodzinie inteligencji. Jest profesorem doktorem habilitowanym nauk ekonomicznych. Od 1961 r. jest pracownikiem naukowym Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, pełniąc od 1975 r. obowiązki dziekana wydziału Ekonomiki Produkcji i Obrotu Towarowego.

Prof. Zdzisław Krasinski posiada znaczny dorobek naukowy. Jest autorem wielu publikacji i opracowań naukowych. Bezpartyjny.

Wstrzymanie ruchu turystycznego do Bułgarii

(PAP) W związku z wstrzymaniem przez stronę bułgarską z dniem 15 czerwca 1981 roku indywidualnego ruchu turystycznego z Polski do i przez Bułgarię wszystkie kasy walutowe bankowe i pozabankowe zmuszone są wstrzymać z mocą natychmiastową sprzedaż środków płatniczych na indywidualne wyjazdy do Bułgarii i talonów NBP na tranzyt przez Bułgarię.

Wymienione kasy walutowe dokonują skupu niewykorzystanych środków płatniczych i talonów NBP bez jakiegokolwiek potrącenia pod warunkiem, że środki te zostały zakupione po dniu 1 stycznia 1981 r., tj. w ramach obowiązującej 2-letniej normy sprzedaży.



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie umiarkowane, wzrastające do dużego, możliwe opady deszczu.

Temperatura maksymalna od 19 do 22 stopni, minimalna od 13 do 14 stopni, wiatry słabe i umiarkowane.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

Obradował Sejm PRL

Dokończenie ze str. 1

DEPESZA
JANA PAWŁA II

W czasie obrad posłom odczytano tekst depeszy Jana Pawła II do Sejmu. Oto jej tekst:

Na ręce marszałka Sejmu PRL pana Stanisława Guzy przesłałem wszystkim członkom najwyższego organu ustawodawczego w Polsce wyrazy wdzięczności za nadesłanie mi słowa i wyrażenia w nim uczucia oraz życzenia po zamachu dokonany na moje życie na Placu św. Piotra w Rzymie. Służba wszechstronnemu dobru każdego człowieka i każdego narodu stanowi integralną część mojej uniwersalnej misji w Kościele katolickim. Wypełniając tę misję pragnę najlepiej służyć także mojej ojczyźnie i rodakom. W tym także duchu składam szanownemu Panu i Wysokiej Izbie, której uczucia zechciał Pan wyrazić, najlepsze życzenia.

Depeszę tę papież przesłał do Warszawy za pośrednictwem Polskiej Agencji Prasowej.

Nawiązując do wniosku pos. H. Skalskiego dotyczącego złożonego problemu melioracji, wicemarszałek P. Stefański stwierdził, iż regulamin sejmowy nie przewiduje instytucji interpelacji werbalnej i zaproponował, aby Prezydium Sejmu — w porozumieniu z prezesem Rady Ministrów — rozstrzygnęło tę kwestię tak, by ta interpelacja de facto stała się też interpelacją de jure.

Jeśli chodzi o wniosek pos. R. Bukowskiego w sprawie powołania komisji — rozpatrzył go Prezydium Sejmu i zajęło stanowisko.

Debatę poselską nad wystąpieniem premiera dobiegła końca.

PODJĘCIE UCHWAŁY

Izba podjęła następującą uchwałę:

Sejm z aprobatą przyznaje kierunkowi działania rządu zawarte w informacji prezesa Rady Ministrów i udziela pełnego poparcia przedstawionemu przezeń programowi.

Sejm zwraca się do wszystkich instytucji państwowych i organizacji społecznych, do wszystkich obywateli o zgodne działanie na rzecz stabilizacji i przewidywalności kryzysu.

Sejm wzywa rząd do podjęcia zdecydowanych działań wobec wszelkich przejawów naruszania prawa.

Sejm podkreśla szczególną potrzebę skutecznego przebiegu cywilizacji się wszelkim poczynaniom sprzecznym z konstytucyjnymi zasadami ustroju i socjalistycznym sojuszem naszego kraju.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejmu — Andrzej Werblan.

PIERWSZE CZYTANIE PROJEKTU USTAWY O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

W kolejnym punkcie porządku dziennego — pierwsze czytanie projektu ustawy o związkach zawodowych — zabrał głos pos. Sylwester Zawadzki (PZPR, okr. wyb. Radom), który zaprezentował projekt tego aktu prawnego, zgłoszony przez Radę Państwa. Projekt ustawy — powiedział m. in. — zajmuje centralne miejsce wśród instytucjonalnych gwarancji procesu socjalistycznej odnowy, u podstaw projektu leży Konstytucja PRL, Międzynarodowy Pakt Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych, konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz porozumienia z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia.

WYSTĄPIENIE POSŁA S. ZAWADZKIEGO

Uregulowanie pozycji prawnej związków zawodowych zajmuje centralne miejsce wśród instytucjonalnych gwarancji procesu socjalistycznej odnowy.

U podstaw projektu leży: Konstytucja PRL, Międzynarodowy Pakt Praw Ekonomicznych, Socjalnych i Kulturalnych, konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz porozumienia z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia.

Dla nowego miejsca związków zawodowych w modelu społeczno-politycznym socjalizmu charakterystyczne jest z jednej strony uznanie przez związki zasad konstytucyjnych, a z drugiej strony — uznanie przez partię i rząd niezależności związków zawodowych od administracji oraz ich samorządności.

Priorytet przyznano funkcji ochronnej związków zawodowych.

Obszarem działania związków nie może być wyłącznie sfera podziału dochodu narodowego. Związki nie mogą się odciągać od współodpowiedzialności za uścisnienie zakładu produkcyjnego, za pomnażanie dochodu narodowego.

Niemierzalnym jest postęp w sferze produkcyjnej, jak i w sferze ochrony praw pracowników bez ścisłego współdziałania

związków zawodowych z samorządem pracowniczym.

Problem przynależności do związków zawodowych rozstrzygnięto na zasadzie swobody zrzeszania się. Prawo tworzenia związków przysługuje nie tylko pracownikom, ale i rolnikom indywidualnym, a także innym osobom czerpiącym środki utrzymania z pracy osobistej.

Organem rejestracji związków ma być Sąd Wojewódzki w Warszawie.

Prawa i obowiązki związków zawodowych określono wychodząc z partnerskiego modelu współdziałania związków z organami administracji państwowej i gospodarczej.

Problem zakładowej organizacji związkowej jest zagadnieniem skomplikowanym w warunkach pluralizmu związkowego. Projekt przewiduje różne możliwości współpracy między związkami.

W razie sporu zbiorowego organy związków i administracji muszą niezwłocznie podjąć rokowania, a gdy te zawiodą — postępowanie pojednawcze. Możliwe też będzie skierowanie sprawy do kolegium arbitrażu społecznego przy sądzie.

Strajk uznano za środek ostateczny.

Definicja strajku sformułowana w projekcie ustawy wyłącza strajk o charakterze politycznym.

Projekt ustawy zawiera listę wyłączeń z prawa do strajku ze względu na żywotne interesy kraju i ludności.

Pos. Genowefa Rejman (ZSL, okr. wyb. Warszawa — Praga Półd.) zaznaczyła, że głównie nad tymi postanowieniami projektu ustawy, które dotyczą zrzeszania się indywidualnych rolników w związki zawodowe. Przemawiając w imieniu klubu poselskiego ZSL, wskazała na doniosłość tego rozwiązania, które zrównując zawod rolnika z pracownikiem przesadza o nadaniu rolnikowi prawo obywatelskich równych prawom innych grup pracowniczych.

Posłanka nawiązała następnie do niektórych proponowanych postanowień dotyczących m. in. praw i obowiązków związku zawodowego oraz omówiła kwestie związane z zawartymi w projekcie sposobami rozwiązywania konfliktów zbiorowych.

Przypominając, iż potrzeba nowego uregulowania pozycji związków zawodowych w Polsce zawarta jest w Porozumieniu Gdańskim posłanka podkreśliła, że z wielu propo-

zycji i też jakie padły podczas dyskusji toczącej się od sierpnia — jedna powinna być powtórzona na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu. Jest to stanowisko sformułowane przez sekretarza KC PZPR Stanisława Kanię już na VI Plenum KC, wedle którego w praktyce społecznej nie należy się kierować wolą pojedynczej jednostki, ale zbiorową mądrością narodu. Oceniając z tego punktu widzenia dyskutowany projekt ustawy o związkach zawodowych, należy stwierdzić — zaakcentowała G. Rejman — że odpowiada on tym założeniom.

Pos. Kazimierz Orzechowski (bezp. ChSS okr. wyb. Legnica) spośród interesujących i społecznie korzystnych rozwiązań — powiedział — pragnę zwrócić uwagę na sposób w jaki ustalono prawa i funkcje związków zawodowych. W rachubę wchodzi tu zawarte w art. 18, wyliczenie dziedzin, w których związki zawodowe mogą opiniować projekty aktów prawnych oraz decyzje dotyczące praw i interesów ludzi pracy i ich rodzin. Rzecz w tym, że to wyliczenie wykracza istotnie poza formalnie rozumiane warunki pracy i płacy reguluje również takie kwestie jak plany społeczno-gospodarcze, sprawy mieszkaniowe, ceny, koszty utrzymania, zaopatrzenie rynku, ochrona środowiska naturalnego, sprawy oświaty i kultury. Dla realizowania tych funkcji m. in. zastrzeżono związkom zawodowym prawo formułowania wniosków w celu wydania lub zmiany odpowiednich aktów prawnych. Takie ustawienie związków zawodowych czyni je współodpowiedzialnymi za ogół stosunków pozostających w zakresie ich działania, wyznacza związkom zawodowym uzasadnione granice ich inicjatyw i działalności. Dlatego projekt ten jako całość można uznać za zadowalający i w zasadzie odpowiadający aktualnym potrzebom społecznym. Takie jest też stanowisko koła poselskiego ChSS.

Mimo pozytywnej oceny istnieje konieczność pewnych uściśleń i zmian na tyle ważnych, że trzeba je rozważyć w toku dalszych prac nad ustawą.

Pos. Alojzy Bryl (SD, okr. wyb. w Gnieźnie): Klub Poselski SD popiera projekt ustawy o związkach zawodowych, widząc potrzebę dalszych prac nad jego uściśleniem. W świetle dotychczasowych doświadczeń widzimy potrzebę stworzenia mechanizmów niedopuszczających do przekraczania w działalności związków przypisanej im roli i zadań statutowych.

Przedłożony Sejmowi projekt ustawy należy do aktów prawnych najbardziej oczekiwanych przez ludzi pracy, stanowi spełnienie jednego z podstawowych ustaleń umów społecznych zawartych w sierpniu i wrześniu 1980 r.

Projekt określa pozycję ustrojową związków zawodowych ich zadania oraz prawa i obowiązki. Odpowiadają one wymogom i warunkom socjalistycznego rozwoju społeczeństwa polskiego. Projekt ustawy jest zgodny z Konstytucją PRL i u wzięciem ratyfikowanych przez Polskę konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy. Gwarantuje się swobodę w tworzeniu nowych związków zawodowych, wszystkim związkom do bezpieczna się równe prawa, ich samorządność, niezależność od organów administracyjnych.

Bardzo zmienionym elementem projektu ustawy jest prawne uregulowanie zagadnienia sporów zbiorowych i prawa do strajku.

Z uwagi na późną porę (minęła północ) Izba postanowiła projekty dwóch ustaw: o ustaleniu medalu „Za udział w wojnie obronnej 1939” oraz o ustanowieniu „Warszawskiego Krzyża Powstańczego 1944” — rozpatrzyć na następnym posiedzeniu Sejmu, które przewidywane jest w trzeciej dekadzie czerwca.

ZMIANY W SKŁADZIE RADY MINISTRÓW

Ostatnim punktem porządku dziennego obrad były zmiany w składzie Rady Ministrów.

Sejm w głosowaniu odwołał: Henryka Kisielea ze stanowiska wiceprezesa Rady Ministrów i przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów (przy 17 głosach przeciwnych i 12 wstrzymujących się); Jerzego Bafię ze stanowiska ministra sprawiedliwości (przy 1 głosie przeciwnym i 14 wstrzymujących się); Adama Kowalka ze stanowiska ministra handlu wewnętrznego i usług (przy 14 głosach przeciwnych i 25 wstrzymujących się); Zbigniewa Rudnickiego ze stanowiska ministra łączności (przy 8 głosach przeciwnych i 40 wstrzymujących się); Jerzego Gabrysiaka ze stanowiska ministra — członka Rady Ministrów (przy 3 głosach przeciwnych i 11 wstrzymujących się).

Sejm powołał:

Zbigniewa Madaja na stanowisko wicepremiera i przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów (przy 1 głosie przeciwnym i 22 wstrzymujących się); Sylwestra Zawadzkiego na stanowisko ministra sprawiedliwości (przy 1 głosie przeciwnym i 12 wstrzymujących się); Zygmunta Łakomca na stanowisko ministra handlu wewnętrznego i usług (przy 5 głosach przeciwnych i 55 wstrzymujących się); Władysława Majewskiego na stanowisko ministra łączności (przy 7 głosach przeciwnych i 36 wstrzymujących się); Zdzisława Krasieńskiego na stanowisko ministra — członka Rady Ministrów (przy 6 głosach przeciwnych i 27 wstrzymujących się).

Izba została następnie poinformowana o interpelacjach poselskich jakie wpłynęły do Prezydium Sejmu oraz o odpowiedziach na interpelacje przesłanych przez rząd.

ODCZYTANIE
LISTU OTWARTEGO
NAUCZYCIELI

Poinformowano też posłów, że do Sejmu wpłynął list otwarty uczestników Krajowego Zjazdu ZNP Oświaty, w którym zwracają się o przeprowadzenie plenarnej debaty Sejmu poświęconej stanowi i perspektywom rozwojowym oświaty w Polsce, a także wnoszą o przeznaczenie z budżetu państwa niezbędnych środków na realizację kompleksowego programu rozwoju oświaty. List ten zostanie przez Prezydium Sejmu rozpatrzony na spotkaniu z prezydentami komisji sejmowych — gdy będzie ustalony projekt planu działalności Sejmu w II półroczu br.

Obrady zakończyły się o godz. 0.30. (PAP)

ECHA naszych publikacji

Artykuł pod tym tytułem za miesiąc 19 maja br. przedstawiał między innymi budowę i popelnienie przy budowie jednego z zespołów domków letniskowych w Kiekrzu. W związku z zarzutami postawionymi właścicielom owych domków jeden z nich — Zbigniew Parat — nadesłał do redakcji list. Oto jego treść.

W 97 numerze Waszej gazety z 19.5.81, w artykule pod chwytliwym tytułem „Niech prawo zawsze prawo znaczy” sugerującym samą uczciwość red. Zofia Szprokoff przedstawia sprawozdanie z działań Delegatury NIK w Poznaniu, zmierzających do ujawnienia nadużyć.

Już na podstawie tytułu czytelnik ma prawo sądzić, iż w artykule znajdzie wyłącznie rzetelne i sprawdzone informacje. Tymczasem w sprawie, która mnie dotyczy, redaktorka pozwala sobie na bezzasadne uogólnienia; po opisaniu kombinacji (niezręczności), mających miejsce przy budowie obiektu B. Waligórkowskiego, stwierdza iż „w podobny sposób wzrosła swoje domki Cz. Gałgaj i pozostałe, wymienione osoby”. A więc i ja. Pragnę zapytać p. Szprokoff, jakie to kombinacje z pożyczkami, niezapłaconymi właścicielom za chunków przedsiębiorstwem za roboty wykonawcze przy moim domu pod prowizorycznym dachem, kręciactwa i przesłaniem materiałów itp. działania może mi zarzucić? Prosiłbym o ich publiczne

i konkretne wyliczenie, tak jak publiczne mnie opuszczała. Postępowanie red. Z. Szprokoff dziwi nie kojarzy mi się z zasadami pewnego kulowego polityka, który twierdził iż „propaganda nie interesuje się prawdą obiektywną, lecz prawdą interpretowaną w interesie propagandystów”.

Nadmieniam, iż z p. Szprokoff rozmawiałem telefonicznie 19 maja br. w sprawie pomówienia mnie w omawianym artykule. Powołała się ona na informację dyrektora Delegatury NIK w Poznaniu przekazaną IX podzespołowi WZZ. Ten z kolei oświadczył mi, również w rozmowie telefonicznej 19 maja br., że interpretacja jego informacji przez dziennikarzy jest ich dziełem. Jak pokazuje życie, te same fakty bywają diametralnie różnie interpretowane. Dowolność w przedstawianiu spraw, o których piszę wyżej, nie jest jedynym przykładem naruszania zasady rzetelności informacji w prasie.

W artykule m. in. znajduje się akapit: „Po uzbudzeniu terenu za interesowani przystąpili do wznowienia obiektów”. Sugeruje to, iż wszystko z góry, na długo przed otrzymaniem działek było ukartowane i przygotowane do podjęcia budowy i to za pieniądze właścicieli. Tymczasem naprawdę „uźbrojenie terenu” nastąpiło w szeregu przypadkach dopiero po zakończeniu budów, a nigdy przed ich rozpoczęciem. Dlatego unika się wyjaśnienia, na czyje polecenia (może prośby) były realizowane prace?

Również zupełnie inny aspekt niż przedstawiono to w artykule, ma wpłata przez LOK 1 900 000 zł w 1980 r. za udział w budowie letnisk, w obiekcie Dowództwa Wojsk Lotniczych.

Biorąc powyższe pod uwagę, proszę — po sprawdzeniu — o od-

wołanie w Waszej gazecie postawionych mi zarzutów nieuczciwości czy wręcz złodziejstwa. I to nie petytem na ostatniej stronie, z Waszym komentarzem bez możliwości ustosunkowania się przeze mnie do jego treści. Byłbym szczerze zobowiązany, gdyby Redakcja zechciała mój list zamieścić w całości”.

ZBIGNIEW PARAT
OD AUTORKI:

Nie mogę odwołać zarzutów stawianych Z. Paratowi, gdyż w podobny sposób budował swój domek w Kiekrzu, jak osoby, których sprawy szczegółowo przedsta-

wołanie w Waszej gazecie postawionych mi zarzutów nieuczciwości czy wręcz złodziejstwa. I to nie petytem na ostatniej stronie, z Waszym komentarzem bez możliwości ustosunkowania się przeze mnie do jego treści. Byłbym szczerze zobowiązany, gdyby Redakcja zechciała mój list zamieścić w całości”.

Nie mogę odwołać zarzutów stawianych Z. Paratowi, gdyż w podobny sposób budował swój domek w Kiekrzu, jak osoby, których sprawy szczegółowo przedstawiały Komunalnych w Poznaniu od decyzji Zarządu Gospodarki Terenami, pismo Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska stwierdzające, iż obszar ten będzie terenem rekreacyjno-wypoczynkowym ośrodka LOK z maksymalnym zachowaniem zieleni. Wystąpienie ZW LOK w sprawie przekazania działek w użytkowanie osobom fizycznym) była i jest doskonale znana Z. Paratowi jako wiceprzewodniczącemu ZW LOK w Poznaniu.

Praworządność tych operacji zakwestionował również ZG LOK w wyniku kontroli przeprowadzonej od 11 listopada do 19 grudnia

prace te były w dużym stopniu przeprowadzone niezgodnie z przepisami. ZW LOK przeznaczył ze środków otrzymanych z Urzędu Wojewódzkiego na popieranie czynów społecznych 1 900 000 zł jako udział w budowie ciepłowni ośrodka Dowództwa Wojsk Lotniczych, która miała dać ciepło dla ośrodka sportowego LOK. Jednak ośrodek ten ciepła nie otrzymał, mimo iż ciepłociąg przebiega przez jego teren. Natomiast zostało ono doprowadzone do działek, na których stają domki letniskowe wyżej wymienionych osób — Z. Parata również. O sposobie wykorzystania ciepła, wyjaśnijmy to, Do-

prace te były w dużym stopniu przeprowadzone niezgodnie z przepisami. ZW LOK przeznaczył ze środków otrzymanych z Urzędu Wojewódzkiego na popieranie czynów społecznych 1 900 000 zł jako udział w budowie ciepłowni ośrodka Dowództwa Wojsk Lotniczych, która miała dać ciepło dla ośrodka sportowego LOK. Jednak ośrodek ten ciepła nie otrzymał, mimo iż ciepłociąg przebiega przez jego teren. Natomiast zostało ono doprowadzone do działek, na których stają domki letniskowe wyżej wymienionych osób — Z. Parata również. O sposobie wykorzystania ciepła, wyjaśnijmy to, Do-

prace te były w dużym stopniu przeprowadzone niezgodnie z przepisami. ZW LOK przeznaczył ze środków otrzymanych z Urzędu Wojewódzkiego na popieranie czynów społecznych 1 900 000 zł jako udział w budowie ciepłowni ośrodka Dowództwa Wojsk Lotniczych, która miała dać ciepło dla ośrodka sportowego LOK. Jednak ośrodek ten ciepła nie otrzymał, mimo iż ciepłociąg przebiega przez jego teren. Natomiast zostało ono doprowadzone do działek, na których stają domki letniskowe wyżej wymienionych osób — Z. Parata również. O sposobie wykorzystania ciepła, wyjaśnijmy to, Do-

prace te były w dużym stopniu przeprowadzone niezgodnie z przepisami. ZW LOK przeznaczył ze środków otrzymanych z Urzędu Wojewódzkiego na popieranie czynów społecznych 1 900 000 zł jako udział w budowie ciepłowni ośrodka Dowództwa Wojsk Lotniczych, która miała dać ciepło dla ośrodka sportowego LOK. Jednak ośrodek ten ciepła nie otrzymał, mimo iż ciepłociąg przebiega przez jego teren. Natomiast zostało ono doprowadzone do działek, na których stają domki letniskowe wyżej wymienionych osób — Z. Parata również. O sposobie wykorzystania ciepła, wyjaśnijmy to, Do-

prace te były w dużym stopniu przeprowadzone niezgodnie z przepisami. ZW LOK przeznaczył ze środków otrzymanych z Urzędu Wojewódzkiego na popieranie czynów społecznych 1 900 000 zł jako udział w budowie ciepłowni ośrodka Dowództwa Wojsk Lotniczych, która miała dać ciepło dla ośrodka sportowego LOK. Jednak ośrodek ten ciepła nie otrzymał, mimo iż ciepłociąg przebiega przez jego teren. Natomiast zostało ono doprowadzone do działek, na których stają domki letniskowe wyżej wymienionych osób — Z. Parata również. O sposobie wykorzystania ciepła, wyjaśnijmy to, Do-

prace te były w dużym stopniu przeprowadzone niezgodnie z przepisami. ZW LOK przeznaczył ze środków otrzymanych z Urzędu Wojewódzkiego na popieranie czynów społecznych 1 900 000 zł jako udział w budowie ciepłowni ośrodka Dowództwa Wojsk Lotniczych, która miała dać ciepło dla ośrodka sportowego LOK. Jednak ośrodek ten ciepła nie otrzymał, mimo iż ciepłociąg przebiega przez jego teren. Natomiast zostało ono doprowadzone do działek, na których stają domki letniskowe wyżej wymienionych osób — Z. Parata również. O sposobie wykorzystania ciepła, wyjaśnijmy to, Do-

Reasumując: Z. Parat wykorzystywał swoje stanowisko wiceprezesa ZW LOK dla załatwiania swoich spraw prywatnych: uzyskania atrakcyjnej działki, wyposażenia jej w wysokiej klasy infrastrukturę techniczną, zmniejszenie kosztów budowy domu i właśnie dlatego — w obliczu wymowy doku mentów — postanowiliśmy nie udostępnić wcześniej Z. Paratowi redakcyjnego komentarza do jego listu.

ZOFIA SZPROKOFF

P. S. Moje stanowisko wyrażone w artykule z 19 maja br. potwierdza list prezesa Zarządu Głównego Ligi Obrony Kraju — Generała dywizji Wacława Jagasa z 28 maja br., nadesłany do naszej redakcji. Nawiązując do sprawy przejęcia i przekazania terenu o którym wyżej pisałem przez ZW LOK w Poznaniu proszę o: „Czynności (operacje majątkowe) dokonane przez Z. Parat i R. Jakóba były aktem zupełnej samowoli”. (R. Jakób był w okresie dokonywania owych czynności komendantem Poznańskiego Klubu Morskiego i również ma domek na terenie przejętym przez ZW LOK od dyrekcji Lasów Komunalnych, a potem przez kazany osobom prywatnym). Prezes ZG LOK stwierdza również, iż o żadnych poczynaniach związanych z uzbudzeniem terenu, na którym stają domki prywatne, ZG LOK nie wie. Przyszczam z listu tylko jedno zdanie w tej kwestii, dotyczące budowy kotłowni w ośrodku Dowództwa Wojsk Lotniczych: „Natomiast podłączenie grupy prywatnych domów mieszkalnych do tej sieci grzewczej stanowił akt samowoli ob. Zbigniewa Parat i zostało dokonane bez powiadomienia o tym Zarządu Głównego”.

Niech prawo zawsze prawo znaczy

wilam w artykule. Mówią o tym fakty, których podania do publicznej wiadomości domaga się Z. Parat. Oto one.

1. Budowę domu zaczyna się od pozyskania terenu. Z. Parat — wiceprzewodniczący ZW LOK w Poznaniu — wszedł wraz z R. Jakóbem, B. Wojciechowskim, M. Kołodziejewskim, K. Klupsem, K. Kostrzewskim, B. Waligórką, w posiadanie terenu, na którym wznoszone są ich domki, niezgodnie z przepisami prawa. Obszar ten, stanowiący teren leśny, decyzją Zarządu Gospodarki Terenami Urzędu Miasta w Poznaniu, został przekazany ośrodkowi sportowemu ZW LOK w Kiekrzu. Następnie ZW LOK zrzekł się prawa użytkowania tego obszaru stwierdzając, iż należy przeznaczyć go na działki dla osób fizycznych. Otrzymały go wyżej wymienione osoby.

Obszerna korespondencja w tej sprawie (podwołanie dyrekcji Lasów

1980 roku. W protokole pokontrolnym znajduje się stwierdzenie, iż przejmowanie i przekazywanie o-mawianego terenu było przeprowadzone niezgodnie z przepisami oraz za zgodą i wiedzą Z. Parata.

2. Część prac związanych z budową nie ukończono jeszcze domku Z. Parata była wykonywana nieodpłatnie. Nie zapłacił on za wykorzystanie maszyn i energii na obróbkę materiałów drzewnych do budowy jego domu w Kiekrzu, które to roboty wykonane były w warsztacie ośrodka sportowego ZW LOK w Kiekrzu. Nie zapłacił również za dwukrotny transport materiałów budowlanych przewożonych z Poznania do Kiekrza. Stwierdził to Dział Kontroli ZG LOK w piśmie datowanym 29 grudnia 1980 roku. Dokument ten również znany jest Z. Paratowi.

3. Niezależnie od tego, czy całość uzbudzenia terenu była wykonana przed wznoszeniem domków, czy częściowo w trakcie budowy,

wództwo Wojsk Lotniczych nie wiedziało.

4. ZW LOK wystąpił z pismem do Zarządu Dróg i Mostów w Poznaniu, sugerując w nim ulepszenie drogi dojazdowej w rejonie ośrodka sportowego LOK w Kiekrzu i oświetlenie jej w związku — jak sformułowano to w owym piśmie — „z prowadzonymi pracami inwestycyjnymi i porządkowymi”. Pod piśmie tym widnieje podpis wiceprzewodniczącego ZW LOK — Z. Parata. Jedynymi pracami inwestycyjnymi w rejonie ośrodka była budowa omawianych domków prywatnych także oczywiście domku Z. Parata. Ulepszenie drogi polegało na zmianie duktu leśnego na drogę asfaltowo-betonową prowadzącą do działek prywatnych i wzdłuż nich. Wybudowanie odcinka służącego jedynie właścicielom działek kosztowało 275 000 złotych, a oświetlenie tego odcinka 93 000 zł.

Otwarcie 53 Międzynarodowych Targów Poznańskich

37 państw wystawia swe wyroby w Poznaniu

Imprezy targowe organizowane są w Poznaniu już od 60 lat. Pierwszy „Targ Poznański” odbył się w roku 1921. Wówczas nastąpiło otwarcie 53. Międzynarodowych Targów Poznańskich. Gości przybyłych do Poznania powitał prezydent Poznania Stanisław Piotrowicz, życząc im udanego pobytu i owocnych kontraktów. Otwarcia 53 MTP dokonał minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Ryszard Karski. Powitał on też przybyłą delegację rządową z członkami Biura Politycznego KC PZPR wicepremierem Międzyzławem Jagielskim i sekretarzem KC Tadeuszem Grabkim oraz licznymi ministrów i kierowników zjednoczeń gospodarczych z wicepremierem Andrzejem Jędrasikiem. W otwarciu uczestniczyli też oficjalne delegacje zagraniczne a wśród nich delegacja radziecka z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Walerijem Nikołajewiczem Małinowem i ambasadorem ZSRR w Polsce Borisem Aristowem, delegacja USA z osobistym wysłannikiem prezydenta Ronaldem Reaganem na 53 MTP kongresmenem Edwardem Derwiniem i delegacją Iraku z wiceministrem Handlu Zagranicznego Abdulem al Rashidem. Obecni byli też gospodarze województwa poznańskiego z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Kusiakiem i wojewodą Stanisławem Cozasiem. Z kolei delegacja rządowa udała się na zwiedzanie ekspozycji. Zapoznano się m. in. z ofertą polskiego przemysłu maszynowego, włókienniczego, górnictwa i przemysłu maszyn ciężkich oraz z propozycjami handlowymi wystawców z ZSRR, NRD, Bułgarii, Czechosłowacji, Węgier, Wielkiej Brytanii, Jugosławii, Austrii, Japonii, Rumunii, Francji, RFN, USA, Włoch, Brazylii, Belgii i Holandii.

KONKRETNA OFERTA HANDLOWA

W 53 MTP, które są skromniejsze niż w latach poprzednich, udział biorą wystawcy z 37 państw. Przybyli wszyscy nasi leżący się partnerzy handlowi; zarówno państwa jak i poszczególne firmy. Po dłuższej przerwie wystawia m. in. Meksyk i Sudan. Powierzchnia ekspozycyjna jest o blisko 10 procent mniejsza niż w roku ubiegłym. Ale są to również państwa — jak na przykład Szwajcaria — które zachęcone dobrymi ubiegłorocznymi kontraktami, zdecydowały się powiększyć swą powierzchnię wystawową.

Po raz pierwszy od wielu lat ekspozycja polska zajmuje większą powierzchnię (o 53

proc.) niż zagraniczna. Nowością w naszej propozycji handlowej jest m. in. stoisko polskiej myśli technicznej, oferta gotowych programów informacyjnych i stoisko leasingowe, gdzie podejmowane będą próby sprzedania lub wypożyczenia urządzeń i maszyn zakupionych w minionym okresie za dewizy, a nie mających w obecnym okresie możliwości zastosowania w kraju. Wystawcy zagraniczni prezentują na tegorocznych targach mniej eksponatów; wielu z nich urządziło stoiska informacyjne. Jest to konsekwencja drastycznego ograniczenia naszych możliwości importowych.

NAJTRUDNIEJSZY ROK

W przededniu otwarcia 53 MTP minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Ryszard Karski w czasie spotkania z dziennikarzami stwierdził, iż obecne targi przypadają w bodej najtrudniejszym roku dla polskiego handlu zagranicznego w historii Polski Ludowej. Ogromne nasze zadłużenie można tylko spłacić wzmocnionym eksportem. Tymczasem nie ma symptomów proeksportowego przestawiania naszej gospodarki. Przeciwnie, przyjęty na początku roku plan wywozu do krajów kapitalistycznych towarów wartości 24 mld dolarów, będzie musiał być skorygowany do 20 mld. Spowoduje to z kolei ograniczenie naszego importu o 20 proc. Najbardziej dotkliwie wpływa na to spadek wydobywa węgla. W ciągu pierwszych 5 miesięcy tego roku w eksporcie uzyskaliśmy wyniki o 10 punktów niższe niż zakładany plan. W obrotach z krajami socjalistycznymi będziemy mieli w tym roku ujemne saldo w wysokości do 7,5 mld dolarów, a więc dwukrotnie większe niż planowano.

Rola 53 MTP — jest zdaniem ministra — przekonanie naszych partnerów handlowych, że polska gospodarka nadal ma jeszcze spore możliwości zwiększania swego udziału w handlu z nimi.

ZSRR — NAJWAŻNIEJSZY PARTNEREM

Również w minioną sobotę odbyła się konferencja prasowa w pawilonie radzieckim, w czasie której zaprezentowano tegoroczną ofertę handlową naszego największego partnera gospodarczego. ZSRR wystawia w Poznaniu po raz 34. Na powierzchni 3900 m kw. zgromadziło 4000 eksponatów oferowanych przez 34 centrale handlu zagranicznego. Specjalne stoiska mają Akademia Nauk ZSRR i Państwowy Ko-

mitet do spraw Normalizacji. W ramach odrębnej ekspozycji swoje różnorodne możliwości eksportowe prezentuje też radziecki Tadżykistan.

W czasie konferencji wystąpił m. in. zastępca przedstawiciela handlowego ZSRR w Polsce Boris Loginow. Podkreślił on, że ZSRR jest głównym partnerem handlowym Polski; jego udział w handlu zagranicznym PRL wynosi 30 proc. Z kolei Polska uczestniczy w 9 proc. wszystkich obrotów handlowych ZSRR. Mimo trudności przeżytych przez polską gospodarkę w roku ubiegłym, nasze wzajemne obroty wzrosły o 6 proc. Ogółem w latach 1976—1980 polsko-radzieckie obroty towarowe wyniosły 33 mld rubli, a więc o 5 mld więcej niż przewidziano w długookresowym porozumieniu handlowym. Również protokół podpisany na rok bieżący przewiduje dalszy rozwój handlu pomiędzy naszymi krajami i zakłada wzrost obrotów o 6 proc. Z tym, że eksport radziecki do Polski wzrósł nie o 12 proc. a nasz wywóz do ZSRR ma zmaleć o 4 proc. B. Loginow przypomniał, że Związek Radziecki udzielił ostatnio Polsce pomocy finansowej w postaci dużych kredytów towarowych i pieniężnych na ulgowych warunkach. Na 53 MTP wystawcy radzieccy spodziewają się zawarcia ze stroną polską kontraktów wartości około 500 mln rubli. Prowadzone będą rozmowy głównie z: „Metronexem”, „Bumarem”, „Agrometem - Motoimporem”, „Textilimpexem”, „Kolmexem” i „Elektrimem”.

USA — PO RAZ 45-TY

USA należy w tym roku do jubilatów targowych. Firmy amerykańskie wystawiają w Poznaniu już od roku 1925. Tegoroczną ekspozycją USA na MTP jest już 45 z kolei. Z oferty handlową przybyło 20 producentów. Dominuje elektronika, automatyka, aparatura kontrolno-pomiarowa, wyroby i tworzywa sztuczne oraz różnorodne wyroby przemysłu maszynowego. Zainteresowanie zwiedzających wzbudzi zapewne wystawa pod nazwą „Rolnik amerykański”, pokazująca m. in. mechanizację pracy w sadownictwie, jajczarstwie, mleczarstwie i hodowlach trzody chlewnej. Kolejne działy tej wystawy poświęcone są paszom gospodarskim oraz budownictwu wiejskiemu. Odbywają się tu także pokazy pracy uniwersalnej ładowarki do przenoszenia siana, zbierania obornika a także prezentacja metod przechowywania produktów spożywczych w warunkach domowych. (map)

Celem działania — jedność wsi

Dokończenie ze str. 1
cielskiego NSZZ RI „Solidarność” województwa poznańskiego na temat roli i zadań stojących przed obydwioma organizacjami. Stwierdzono w nim, że obydwie organizacje wyznaczają sobie jako cel zasadniczy jedność wsi i wyrażają wolę współpracy we wszystkich zagadnieniach dotyczących wsi i wymienionych w swoich statutach. — Wojewódzki Związek Kółek i Organizacji Rolniczych nie jest związkiem zawodowym a samorządową organizacją społeczną — gospodarczą — jak to określili zjazd wojewódzki. W związku z tym NSZZ RI „Solidarność” przyjmuje członków kółek rolniczych, którzy nie określają się jako związek zawodowy, w szeregi swej organizacji z zachowaniem prawa członkostwa w kółkach rolniczych. — czytamy we wspólnym komunikacie.

W dyskusji, która się potem rozwinęła, zabrano głos kilku nastu rolników, którzy wyrażali opinie, że sprawy przynależności związkowej należy pozostawić do rozstrzygnięcia samemu zainteresowanemu na zasadzie dobrowolności w swoich wsiach i gminach. Obydwie organizacje — samorząd i niezależne — mogą wszystkie sporne sprawy załatwić w drodze wymiany poglądów i wzajemnej współpracy. W niektórych gminach województwa poznańskiego już takie kontakty istnieją i wiele problemów rozwiązuje się na bieżąco, m. in. w sprawach rozdania maszyn rolniczych sprzedazy ziemi.

Przedyskutowano również projekt ordynacji wyborczej NSZZ RI „Solidarność” na szczeblach wiejskich i gminnych. Ustalono, że na zjazd wyborczy w Poznańskim wybiecie się będzie po dwóch delegatów na stu członków związku. Do władz związkowych nie mogą być wybierani działacze pełniący kierownicze funkcje polityczne i administracyjne, z wyjątkiem sołtysów wiejskich. Powołano także Wojewódzką Komisję Wyborczą NSZZ RI „Solidarność” województwa poznańskiego. (emp)

Minister spraw zagranicznych Grecji zakończył wizytę w Polsce

(PAP) 12 bm. zakończyła się 3-dniowa oficjalna wizyta, jaką złożył w naszym kraju na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL, Józefa Cyrka — minister spraw zagranicznych Republiki Grecji — Constantinos Mitsotakis.

W piątek po południu grecki gość udał się z Krakowa do Oświęcimia by na terenie by-

Puchar „Głosu” dla zespołu „Tandem blues”

3000 młodzieży obejrzało przegląd „muzyki młodej generacji” w Jarocinie



Na zdjęciu: duet „Tandem blues” z Jarocina otrzymuje puchar „Głosu Wielkopolskiego” od przedstawiciela redakcji. Fot. „Głos” — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Ponad pięciogodzinny koncert finałowy w amfiteatrze zakończył się w minioną sobotę w Jarocinie, XII Wielkopolskie Rytmu Młodych. Odbywające się po raz drugi w kształcie ogólnopolskiego przeglądu wykonawców „muzyki młodej generacji”, wzbudziły nadspodziewanie wielkie zainteresowanie młodzieży z różnych regionów kraju, która przybyła w liczbie około trzech tysięcy.

Trzydniowa impreza składała się z tyłu koncertów. Pierwsze dwa — w sali Miejskiego Ośrodka Kultury — miały charakter konkursowy. Każdy z 16 wyselekcjonowanych przez komisję artystyczną zespołów amatorskich (spośród 131 zgłoszonych), przedstawił inną więcej półgodzinny program oceniany przez publiczność. Widzowie bowiem, poprzez głosowanie, zdecydowali o tym komu przypadnie nagroda imprezy — „Złoty kamelion” (wraz z 25 000 złotych). Tegorocznym laureatem został zespół „TSA” („Tajne stowarzyszenie A”) z Opola. O wyrównanym poziomie wykonawców — zarówno w ocenie widzów jak i obserwatorów

— świadczy fakt, iż następną cztery grupy: „LSD” („Lepszy spokojny dzień”) i „Pick Up” z Gdańska, „Easy Rider” z Wrocławia i „Art rock” z Olsztyna zdobyły niewiele mniej — od pierwszego liczbę głosów.

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” — jeden ze współorganizatorów imprezy — wyróżniła ufundowanym przez siebie pucharem duet „Tandem blues” z Jarocina — za najbardziej interesujące poszukiwania twórcze zespołu z Wielkopolski. Wspomniane wyżej zespoły, a także wieśbodziński „System” i łódzki „Brak”, rada artystyczna przeglądu zakwalifikowała do udziału w lipcowej „Pop session” w Sopocie.

Na niedzielny maraton finałowy wystąpiły oprócz najlepszych zespołów amatorskich „Rytmów Młodych-81”, także grupy jak: „Kasa chorych”, „Perfect”, „Ogród wiośni”, „Dziem”.

Do pełniejszego omówienia imprezy, której głównym gospodarzem był Jarociński Ośrodek Kultury, a współorganizatorami — Urząd Miasta i Gminy ZMP, ZSM, Polskie Stowarzyszenie Jazzowe i nasza redakcja, powrócimy wkrótce. (wig)

że ministrowie spraw zagranicznych Polski i Grecji omówili aktualne problemy międzynarodowe, w tym stosunki wschód — zachód oraz stan współpracy dwustronnej.

Obaj ministrowie wyrazili głębokie zaniepokojenie z powodu utrzymującej się w stosunkach międzynarodowych atmosfery napięcia, w tym kontekście podkreślili wagę wysiłków podejmowanych dla utrzymania dorobku odprężenia i zahamowania wyścigu zbrojeń.

Dokończenie ze str. 1

leżeniowych polemik, które przysłoniłyby kwestię najważniejszą — jak wyjść z kryzysu.

— Partia pełniąc funkcję kierowniczą odpowiada za wszystko. Dnia partia jest chora, poszukująca lekarza. Tym lekarzem możemy być tylko my sami, konstruując dobry program, wybierając rozsądnych i uczciwych twórców do władz i sprawiedliwie ich oceniając. — Podkreślano, że partia, to ludzie. — Jest wielu takich towarzyszy, działaczy i pracowników aparatu, którzy nie skorzystali z okazji łatwego wzbogacenia się, którzy zwycięstwo przeszli trudną próbę charakteru. Ale też wielu ludzi stoi na rozdrożu, nie wiedząc — gdzie prawda, gdzie fałsz. Z krytycznej sytuacji Polskę może wywodzić — tylko cały naród, zbiorowa swą mądrością, uczciwością i rozumem na pracę.

Partia w Leszynie — z trudem się konsoliduje. „Niech na całym świecie wojna, byle Leszynie wolała spokojna!” — szepczano dwukrotnie Wyspiańskiego. Jeden z delegatów, mówiąc z gorącością o długotrwałym okresie „spokoju”, o marazmie w wieloletniej ścieżce partii, długim po Siepieniu, Bani, Józef i ambicji „robienia odnowy” polski w tym regionie właściwie teraz, też przed zjazdem partii. Dobrze i na chod już najwyższy czas kończyć gorące dyskusje i trzeźwo podjąć ostateczne działania na rzecz naprawy gospodarki.

Szereg problemów rolnictwa można rozwiązywać na miejscu. Czy na przykład przeszedł drobny nie mógłby powrócić do pro-

Wyzwólmy drzemającą w społeczeństwie energię

dukacji prostych narzędzi rolniczych?

— Musimy skończyć z gadulstwem. Wola działania, drzemająca w społeczeństwie, czym prędzej musi zostać wyzwolona rozsądnymi decyzjami gospodarczymi i politycznymi.

Znamienna była refleksja wyrażona przez pierwszego wybranego w Leszynie delegata na zjazd, Jana Woźniaka, kolejarza ze stacji Leszno. — Zastanawiamy się, co konkretnego i konstruktywnego możemy zrobić od poniedziałku? Wszak to nieprawda, że wszystkiego nam brak. Czy ci, którzy odbudowywali Polskę z gruzów mieli choć w części taki potencjał, jakim my dysponujemy?

Tadeusz Grabki ocenił dotychczasowy przebieg kampanii wyborczej w partii. — Jednym z niebezpieczeństw, zarysowujących się na pierwszych wojewódzkich konferencjach jest zbyt silny nurt rozliczeniowy. Zdominował on dyskusję na temat sposobów naprawy gospodarki. Istotnym problemem jest osłabienie przedstawieli robotników na wszystkich płaszczynach działania partii. A przecież między innymi dlatego, że nie dość głośno słyszano opinie robotników, doszło do błędów w mniemaniu kierownictwa.

Sekretarz KC wyraził swój pogląd na obecną sytuację gospodarki Polski, powiedział o niekorzystnym rezonansie, jaki powstaje zarówno w krajach socjalistycznych jak i kapitalistycznych, posiadających ekonomiczne powiązania z naszym krajem.

— Stajemy się pośmiewiskiem świata, który sądzi, że najważniejszy u nas problem, to ile będzie wolnych sobót. Świat zwleka z kredytami, z pomocą dla nas — obserwuje, ku czemu zmierzamy. A my tymczasem rozkładamy gospodarkę nie tylko u siebie lecz i szkodzimy naszym partnerom: Czechosłowacji, Węgrom, NRD. Oni przecież opierają swoje plany o współpracę z nami. A my nawalamy. Jest to niepopularna teza, wysłuchana, lecz jedynie słuszna: tylko rzeźbna nasza praca może nas wyciągnąć z biedy. „Nie ma chleba bez wolności i bez demokracji” — mówili rewolucjonści. A nie próbujemy stwarzać modelu bez demokracji, będzie bez chleba.

Do wyborów na stanowisko I sekretarza KW delegaci zgłosili trzy kandydatury: Jan Płóćnicki, długoletni leszyczński działacz partyjny, pełniący do niedawna obowiązki

sekretarza rolnego KW, a w ostatnim czasie przewodniczącego WKRP, 31-letni Tomasz Skorupski, inżynier rolnik ze Stacji Hodowli Roślin w Choryni, sekretarz tamtejszego KZ i Mieczysław Śliwiak — naczelnik miasta i gminy w Górze. W wyniku tajnego głosowania sekretarzem został Jan Płóćnicki, który otrzymał 163 głosy. (Tomasz Skorupski — 59, Mieczysław Śliwiak — 17).

Na wniosek nowo wybranego I sekretarza, w porozumieniu z członkami: plenium KW Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej i Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej delegaci zdecydowali zwołać pierwsze plenarne posiedzenie KW na środę 17 czerwca br. Wtedy wybrana zostanie Egzekutywa i Sekretariat Komitetu Wojewódzkiego w Lesznie.

Długimi oklaskami delegaci na konferencji podziękowali Mieczysławowi Soleckiemu. Do tychczasowy I sekretarz zjednał sobie powszechny szacunek, poświęcając cały czas i wszystkie siły na kierowanie przez jeden, ale jakże trudny rok wojewódzka organizacja partyjną w Lesznie.

TOMASZ TALARCZYK

Zbzczenie Pomnika Wdzięczności w Lublinie

(PAP) 13 bm. w godzinach popołudniowych został zbzczone, stojący na centralnym placu Lublina zwanym Litewskim, Pomnik Wdzięczności Żołnierzom Radzieckim. Jego co kół nieznani sprawcy oblali białą farbą. Plamy zostały usunięte, przy pomocy strażaków, przez członków Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność” w Lublinie oraz pracowników biura związku. Związkowcy przybyli pod pomnik z transparentem „Solidarność nie prowokuje”. Przebywający w Lublinie

Lech Wałęsa w związku z tym pożałowania godnym incydentem, złożył oświadczenie dla telewizji polskiej:

„W związku z moim pobytom doszło tu do prowokacji. Ktoś chce tu powiedzieć, że my obywateli mamy pomnik, niszczymy pamiątki po Armii Radzieckiej, że my jesteśmy ustawieni przeciwko Związkowi Radzieckiemu itd. Chciałem z tego miejsca powiedzieć, zresztą koledy z „Solidarności” z tego terenu podjęli decyzję że „Solidarność” pójdzie z napisami i oczyści ten pomnik. To nie robi „Solidarność”, to typowa prowokacja.

KRONIKA DNIA

SPOTKANIE Z KIEROWNICTWEM ZW ZMW W PILE

(Inf. wł.) W Pile odbyło się spotkanie wojewody pilskiego — Mieczysława Lepczyńskiego z kierownictwem Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej.

W trakcie tego spotkania przedstawiciele ZMW przedstawili główne problemy swej organizacji, która zrzesza ponad 2 000 młodych mieszkańców wsi. Wojewoda Pilski zapoznał się także z programem działania ZMW, który zwraca główną uwagę na aktywizację młodzieży wiejskiej w dziedzinach kultury, sportu i wypoczynku, jak również adaptacji zawodowej. W najbliższym czasie powołane zostanie Towarzystwo Uniwersyteckie, mające na celu podnoszenie kwalifikacji zawodowych młodych rolników. ZMW zamierza także zwrócić się w liście otwartym do młodzieży wiejskiej z apelem o pomoc przy zbieraniu tegorocznych plodów rolnych. (wł)

Poznańskie

Postulaty załóg nie utykają w szufladach

Z wielu powodów wolno realizowane są w województwie poznańskim wnioski i postulaty, zgłoszone w minionych kampaniach wyborczych do Sejmu i rad narodowych. Dość stwierdzić, że z przyjętych do wykonania w latach 1978—1990 ogółem 383 wniosków i postulatów, dotychczas spełniono zaledwie 76. Szanse zrealizowania pozostałych nie są duże bo dotyczą one głównie przedsięwzięć inwestycyjnych a na nie w obecnej sytuacji kraju po prostu niewiele jest pieniędzy.

Na ogół inny charakter mają natomiast wnioski i postulaty, przedstawione przez załogi zakładów pracy od sierpnia zeszłego roku. Napłynęło ich do wojewody poznańskiego mnóstwo, bo prawie 3900. W przeróżnych kwestiach, z wielu środowisk, dotyczące niekiedy spraw o znaczeniu ponadregionalnym, jak choćby zmiany przepisów czy warunków płacowych.

Do rozpatrzenia i załatwienia tych wniosków utworzony został zespół pod przewodnictwem jednego z wicewojewodów. Każdy był przeanalizowany i skierowany w celu załatwienia do kompetentnych organów. Organami tymi w odniesieniu do prawie dwóch trzecich postulatów okazały się jednostki centralne. Do nich właśnie przekazano głosy dotyczące m. in. likwidacji systemu dziesięcioletniego naucza-

nia, lepszego zaopatrzenia w leki, podniesienia wysokości renty za przekazanie gospodarstwa rolnego na Skarb Państwa, zmiany modelu planowania.

Na szczęble wojewódzkim rozpatrzono i udzielono odpowiedzi o możliwościach realizacji wniosków w ponad tysiącu spraw. Stopień ich załatwienia jest różny, bieżąco analizowany przez władze poznańskiego przy współudziale przedstawicieli związków zawodowych. To rzeczowe dyskusowanie o problemach ważkich i pilnych do rozwiązania przeważnie ułatwia pokonywanie rozmaitych przeszkód na drodze do urzeczywistnienia słusznych głosów społecznych.

Tą właśnie metodą załatwiono w minionych miesiącach wiele spornych kwestii. Przed wszystkim dokonano w Poznaniu przeglądu obiektów administracyjnych, by przeanalizować stopień ich wykorzystania, bo krytykuje się często nadmierne rozbudowanie pomieszczeń biurowych przy niedostatku lokali na cele społeczne. Ten właśnie argument spowodował m. in. przekazanie ośrodka doskonalenia kadry Urzędu Wojewódzkiego w Kiekrzu na potrzeby służby zdrowia, a budynku tegoż urzędu w Strzeszynie — dla Związku Polskich Artystów Plastyków na dom pracy twórczej.

Przegląd przyniósł też sporo innych nabytków. Uzyskano m. in. 27 mieszkań dla rodzin i 10 dla osób samotnych, 2 dla gminnych ośrodków kultury, a także pomieszczenia ośrodka zdrowia apteki, żłobka i przedszkola. Zarazem wstrzymano budowę trzech biurowców w Poznaniu (Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego, „Wiepofamy” i „Agromet - Projekt”) które przeznacza się przede wszystkim dla służby zdrowia.

Dokonano również przeglądu gruntów we wszystkich sektorach poznańskiego rolnictwa, znajdując wiele przykładów niewłaściwego gospodarowania ziemią. W rezultacie wytypowano do sprzedaży rolnikom indywidualnym około 2800 hektarów z PGR-ów i 2200 ha ze spółdzielni produkcyjnych. Analiza natomiast wykryła cięgniaków przez nie rolnicze jednostki gospodarki uspołecznionej wykazała, że bez uszczerbku dla ich funkcjonowania można uzyskać około 400 traktorów. Sprzedać się je rolnikom indywidualnym, do zagrod których trafiło już z tej liczby ponad 150.

Sporo postulatów doczeka się realizacji w najbliższym czasie. Inne spełnione zostaną później. Najważniejsze jednak że żaden głos — dyktowany społecznym interesem — nie utknął gdzieś w gąszczu biurowych mechanizmów załatwiania postulatów. (bop)

Konin

Fabryki „leczą” sprzęt rolników

Przed zbliżającymi się zimą chęć pomocy rolnikom zadeklarowały niektóre zakłady przemysłowe województwa konińskiego. Polegać ona będzie na wytwarzaniu części do maszyn rolniczych. Ustaleniu, jakie części są najbardziej potrzebne służyły dwie wystawy zorganizowane niedawno z inicjatywy Oddziału Wojewódzkiego Naczelnej Organizacji Technicznej i Urzędu Wojewódzkiego w Koninie.

Zaprezentowano prawie 150 detali, a gotowość produkcji wyraziło 27 zakładów. Rekordową liczbę ofert zgłosiła Fabryka Urządzeń Górniczo-Odkrywkowych, która zobowiązała się wytwarzać 15 części zamiennych, a ponadto przekazać materiały, odpady blach i stali. Z ośrodkami rolniczymi współpracować będzie także „Mostostal” ze Słupska, spółdzielczość pracy oraz rzemiosło.

Niejako w formie rewanżu za okazaną pomoc zakłady technicznej obsługi rolnictwa udostępnią swoje maszyny oraz wytwarzać będą pojedyncze detale.

Nawiązanie szerszej współpracy przemysłu z rolnictwem możliwe stało się dzięki zarządzeniu resortu rolnictwa przyznającym zakładom produkcyjnym specjalne dotacje. (mek)

Leszczyńskie

Niezapomniane wrażenia z nieprzetartego szlaku

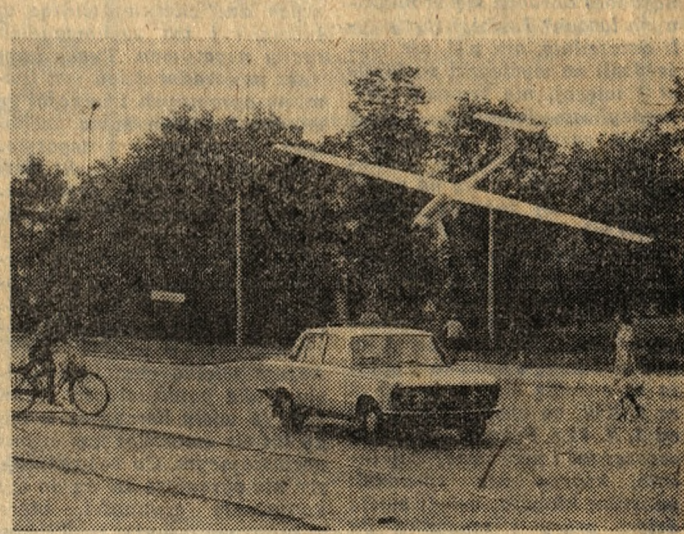
„Nieprzetarty szlak” — taki kryptonim nosi działalność harcerska placówek szkolnictwa specjalnego, ośrodków szkolno-wychowawczych i sanatoriów dziecięcych. W ramach trwającego „Roku Inwalidów” Osób Niepełnosprawnych ogłoszonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych, zorganizowano w Belczu Wielkim w województwie leszczyńskim I Zlot Drużyn „Nieprzetartego szlaku”.

Impreza mająca na celu przywrócenie dzieciom wiarę w siebie, radość z dnia codziennego i uśmiechu była w pełni udana. Organizatorzy zapewni-

li znakomite warunki wypoczynku i zabawy. Na okres dwudniowego zlotu przygotowano bowiem miasteczko obóz i występy artystyczne przy ognisku. Odbił się również bieg patrolowy w pobliskich lasach. Uczestnikom dopisała przede wszystkim pogoda i rodzinna, harderska atmosfera.

Wszystkie drużyny biorące udział w Zlocie otrzymały pamiątkowe proporce i dyplomy a najlepszym wręczono puchar komendanta Chorągwi Leszczyńskiej ZHP. (mek)

Kierunkowskaz



Nawet ci, którzy nie interesują się sportem — wiedzą, że Leszno jest mocne w szybownictwie. Sukcesy tutejszych pilotów rozstawiły imię miasta i kraju daleko poza ich granicami. Prezentowany na zdjęciu szybowiec wskazuje drogę do Centrum Wyszolenia Szybowcowego.

Fot. „Głos” — R. Królak

Piłskie

Antarktyda bliżej Wągrowca

Polska ma kilka stacji polarnych, a nasze statki docierają zarówno do Antarktydy, jak i do Spitzbergenu. Uczestnicy tych ekspedycji przybyli wczoraj do Wągrowca (Piłskie), aby wziąć udział w „Spotkaniu polarników”. Entuzjaści wypraw do biegunków mogli obejrzeć filmy i przeżycia oraz wysłuchać relacji z podróży. W salach Spółdzielni Mieszkaniowej w Wągrowcu przygotowane też znana kolekcja Jerzego Gruszczyńskiego „Za kręgiem polarnym”. Nadto można było wystąpić specjalne kartki pocztowe ze stemplem, poświęconym 50-leciu polarnej wyprawy niemieckiego sternika „Zeppelin” i radzieckiego lodolamacza „Małygin”. (lk)

Karygodna nawierzchnia przejazdu w Tarnowie

Nawierzchnia przejazdu kolejowego w Tarnowie na trasie z Rogoźna do Chodzieży (Piłskie) jest karygodna. Stan jej co roku się znacznie pogarsza. Obecnie są tam spore dziury, wystające szyny oraz prety z betonowych podkładów, które stanowią ciągłe zagrożenie dla kierowców — głównie motocyklistów.

Natomiast pomiędzy Budzynielem a Chodzieżą już od kilku miesięcy poszerzana jest szosa. Dziwne ale efekty tych prac są widoczne i miast lepiej, jedzie się tam jak po przysiółkowej tarce. Wiele do życzenia daje również, parę razy już ulepszenia, nawierzchnia obwodnicy w Budzynie. (abe)

„Duży-Lotek”

LOSOWANIE I

9, 13, 30, 39, 43, 47, (3)

LOSOWANIE II

1, 2, 5, 6, 11, 16

Końcówka band. 8073

Po zlikwidowaniu powiatów niejedno miasto czy miasteczko znalazło się niejako na bocznych torach. Ciężko było równomiernie podzielić „siły” wojewódzkie na rozwój centrum i terenu. Jeśli tak dzielono, zamierzania miejsko-gminne realizowano nieco później.

Ostrzeszów nie włożył się na szarym końcu Kaliskiego, ale też nie przodował. Jednak życie tętniło bardziej w kilku większych zakładach przemysłowych, wychodząc na zewnątrz przede wszystkim w postaci potrzeb. Przedsiębiorstwa reorganizowano, próbowano dostosować do zmieniającej się rzeczywistości, a kłopotów bytowych nie ubywało.

W minionej pięciolatce nie wzniesiono już mieszkań w budynkach spółdzielczych. Kiedy więc ostatnio na jednej z naraż znowu sprawę postawiono tak samo, podniesiono larum. Nie wiadomo jak się to wszystko zakończy. Jedynym z warunków przyspieszenia tem pa „mieszkańców” jest zrealizowanie bazy Ostrowskiego Przedsiębiorstwa Budownic-

Kaliskie

Wiele orzechów do zgryzienia

twia Ogólnego, mającego w latach 1981—1983 stawiać bloki m. in. dla Ostrzeszowa. Tymczasem na koncie inwestycji znajduje się dopiero 5,7 mln złotych, a potrzeba 25. Zbierając w garść wszystkie możliwości przewiduje się w pięciolatce dostarczyć w sumie 400 kwaterek, klejonych najrozmaitszymi grupami wykonawców. To prawie tyle co nie.

Rozmawialiśmy niedawno z szefami miejscowego ZOZ-u o przyjęciu do pracy dodatkowych lekarzy. Narzekano na zbyt wygórowane wymagania potencjalnych pracowników. Nadal więc obsady medycznej brakuje. Od kilkunastu lat średni personel służby zdrowia zamieszkuje m. in. poddasze miejscowych przychodni, gdzie warunki są kiepskie. I to należy uwzględnić przy układaniu listy lokatorów planowa-

nego hotelu oraz budynku rotacyjnego. Znowu też przestają się mówić o drugiej aptece. Z braku stosownej pracowni na wyniki zdjęć rentgenowskich czeka się miesiąc.

Upadła również koncepcja krytej pływalni, uznana dawniej niemal za obowiązującą. Teraz już w ogóle nie znajduje poparcia, cement przeznaczony się przecież głównie pod budownictwo mieszkaniowe. Co zatem z rekreacją? W przeszłości na jej miejsce wyznaczono m. in. las klasztorny, zdolny dać wytchnienie całej rzeszy pragnących ciszy i świeżego powietrza. Spokój pozostał, lecz nagle zabrakło ławek, umieszczonych na skraju polany. Po prostu zniknęły. Może zbudować wypożyczalnię leżaków, zamykaną po godzinach na kłódke? Władze ostrzeszowskie i działacze sportowi stoją

na stanowisku powołania miejscowego ośrodka sportu, turystyki i rekreacji, nastawionego na aktywność masową. Do nie dawnałożono na rozwój klubu, w czynnie społecznym utworzono strzelnicę, nie mówiąc już o corocznej organizacji biegów przełajowych. Tylko, że wszystko to dla zawodowców.

Powstaje w mieście nowa placówka przedszkolna przewidziana do otwarcia w tym roku. Gorzej wyglądają możliwości żłobka. Wreszcie dojdzie do modernizacji Szkoły Podstawowej nr 2, a „jedynka” uzyskała obietnicę poszerzenia obiektu w późniejszym terminie.

Kolejnym orzechem do zgryzienia pozostawał problem dydaktyczny. Na szczęście nie dopuszczono do wyschnięcia studni i bicia na alarm dopiero, gdy z kranu nie jest ciekło. Inwestycja wadna jest w toku.

Wystarczy porozmawiać z mieszkańcami, by się przekonać o ich potrzeb. Suma ich poglądów powinna się liczyć we wszelkich zamierzeniach społeczno-gospodarczych. (ewi)

telefony donoszą...

- W Łamkach (Kaliskie) samochód osobowy marki „Zaporoziec” wpadł w poślizg po czym wjechał do rowu i przewrócił się. Obrażen doznał jedynie pasażer.
- We Wschowie (Leszczyńskie) 5-letni chłopiec wbiegł wprost pod „Fiata” 128p. W szpitalu stwierdzono złamanie nogi.
- W Czeladzi Wielkiej (Lesz-

czyńskie) kierowca ciągnika wywoził pierwszeństwo jazdy na krowcy motocykła 34-letniego Eugeniusza D. W wyniku tego motocyklista poniósł śmierć na miejscu.

Na trasie z Kosowa do Sienowa (Leszczyńskie) pijany motorzysta wywrócił się i doznał ogólnych obrażeń ciała.

W piątek na ulicy Narutowicza w Warszawie WPK marki „Berliet” zderzył się czołowo ze „Starą”. Kierowca „Stary” oraz 2 pasażerów zostało przewiezionych do szpitala. Natomiast w autobusie szczęśliwie jedynie kierowca i 6 pasażerów doznało lekkich obrażeń. (abe)

zapomniane stronie: 11.35 Cześć pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowcy; 12.25 Gra i śpiewa Kapela „Stomil” z Debić; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopaków; 15.35 Kącik melomana; 16. Muzyka i Aktualności; 16.30 Nowości polskiej muzyki rozrywkowej; 17.10 Radiowe spotkanie; 17.30 Radiokurier; 19.25 Z telewizyjnej pięciolatki; 19.40 Magazyn międzynarodowy „Punkt widzenia”; 20.10 Koncert żywych; 20.35 Popularne nagrania wybitnych wokalistów; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Przeboje trzech pokoleń; 22.20 Tu Radio Kierowcy; 22.30 Fonoteka Narodowa; 23. Wiadomości. Inf. sportowe oraz „Polemiki”; 23.15 Wita Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 8, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9. Notatki scenarzysty — ode. Książki; 9.10 W duecie z O. Petersonem; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Utwory kameralne Mozarta; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Panton; 11 Raport Bis; 11.30 Płyta Herbie Hancocka „Man Child”; 12.05 W tonacji Trójkę; 13. Powtórka z rozrywki; 13.50 „Twierdza” — ode. pow.; 14 Muzyka organowa; 15.05 Złote lata swingu; 15.30 Nie tylko melodia;

16. Postulach warto...; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Kochać i szanować”; 17.05 Muzyka na pocztę UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.16 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19. Pow. w wyd. dźwię. — T. Parnicki; „Srebrne orły”; 19.35 Opera W. A. Mozarta; „Idomeneo, król Krety”; 19.50 „Notatki scenarzysty”; 20.00 młut na godzinie; 21. Zapomniane koncerty; 22.05 Śpiewa M. Grechuta; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23. Poezja E. Holderlina; 23.05 Między dnem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 18.30.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.30 Radiopress i przegląd prasy; 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.30 Magazyn motoryzacyjny; 7.45 Stereo: Muzyczne dzień dobry ed.; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 16.45 Aud. W. Lesera; 16.55 Komunikaty; 17. Radiopress; 17.15 Felieton sportowy; 17.20 „Poznański Czerwiec 56” — relacje i komentarze; 17.35 „Radio i TV od kuchni”; 17.55 Stereo: W muzycznym Poznaniu.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 — Telefele Telewizji Dzieł

cząt i Chłopców — „Dziewczyna i chłopak” (4) — „Docho-dzenie”; 16.55 — Program dnia; 17.00 — Dziennik; 17.30 — „Cztery pancerni i pies”; „Dom” (ostatni odcinek serialu); 18.30 — Dobranoc; 19.00 — „Echa stadionów”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Rolnicze rozmowy; 20.10 — Teatr Telewizji — A. Suchow — Kobylin — „Śmierć Tarekina”; 22.10 — „Rekompensata” — program publicystyczny; 23.10 — Dziennik;

PROGRAM II

17.30 — Program dnia; 17.35 — Język rosyjski (2); 18.00 — Język francuski (2); 18.30 — Język angielski dla zwansowanych (14);

19.00 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Studio Bis; 20.05 — „Święta” — film A. Ma-stalerza; 20.20 — Rozmowa z autorem filmu; 20.30 — „Stacy” — film K. Lanza; 20.40 — Rozmowa z autorem filmu; 20.50 — „Biała pani” — film K. Kwinty; 21.00 — Rozmowa z autorem filmu; 21.15 — 24 godziny; 21.35 — „Karuzela” — film M. Leszczyńskiego; 21.55 — Rozmowa z autorem filmu; 22.05 — „Granica” — film J. Śladkowskiego i M. Siemińskiego; 22.25 — Rozmowa z autorami filmu; 22.40 — „Elementarz” — film W. Wisniewskiego; 22.50 — Rozmowa w studio.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Poczawicka, ul. Kozmierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38 tel. 61-61
PIŁA: Włodzisław Wrzeski, ul. Okrzei 7a tel. 43-56

CZERWIEC

15

Poniedziałek

Jolanty

Wita

Słońce: 4.20—21.16

TEATRY

POZNAN

WIELKI — g. 19 „Viva la Mama”
POLSKI — g. 17, 19 „Pan Tadeusz”

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Polonia Restituta” cz. I (pol.), „Przygody Calineczki”
JAROCIN: „Parszywa dwunastka” (amer.), „Nie ogładaj się za nami idzie kosa” (czech.)
KALISZ Kosmos: „Jak żyć” (polski), Stylowo: „Kobra” (jap.), „Dom i Jane” (amer.), Syrena: „Dziękuję ci za czerwona latarnia” (weg.), „Tędrówka” (pol.)
KONIN Górnik: „Tak szalona, że może zabieć” (fr.), „ABBA” (szwedz.), Oskara: „Szatańskie

klasy” (pol.), „Koziołec-1” (amer. rykański), „Piątek nie świętuję” (czech.)
KROTOSZYN: „Powrót Mechagodzilli” (jap.), „Szara czyli przypomnienie kanonu” (pol.)
LESZNO: „Saturn-3” (ang.), „Kariera na zlecenie” (fr.)
NOWY TOMYŚL: „Sad do rano” (jap.)
PLESZEW: „Cuma” (amer.), „Przygody barona Muenchhausen” (fr.)
PNIEWY: „Manhattan” (amer.), SZAMOTULY: „Gdy była tu Anastazja” (rum.)
ŚREM Sienko: „Samolot w piomieniach” (radz.)
TUREK: „Gangsterzy szos” (ka nadyjski), „Panowie, dbajcie o żony” (fr.), „Czekanie na deszcz” (czech.)
WALCZ Teoza: „Ojciec chrzestny” (amer.), „Ebirah, potwór z głębin” (jap.)
WRONKI: „Cuma” (amer.), „Kró lewicz i gwiazda wieczorna” (czachosłowacki)
ZŁOTÓW: „Gangsterzy szos” (ka nadyjski), „Policja dziękuje” (wl.)

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnali dnia; 9 Ciepły pory roku; 11.25 Nie-

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

A JEŚLI UCZCIWIE?

Nigdy nigdzie nie pisałam, ale wydaje mi się, że w obecnej dobie zaczynamy niszczyć wszystko to co złe i to co dobre w narodzie. Zgadza się, że trzeba karać wszystkich tych, co nieuczciwą drogą doszli do majątku. Ale kto obroni tysiące ludzi, którzy ciężką pracą (nawet do 12 godz. na dobę) dorobili się w minionych latach? Ludzi, którzy żyli oszczędnie, nie pili, nie wyjeżdżali na wycieczki po 50 000 zł i więcej, nie trwonili pieniędzy w lokalach. Swoje ciężko zarobione pieniądze i wolny czas (niedziele, wakacje) poświęcali pracy na działce (kupionej zgodnie z prawem) jak i budowie letniaków. Także ci ludzie, ponieważ „coś mają”, są podejrzani, a nawet jak udowodnią swoją niewinność, to i tak zostaną ukarani wysokim podatkiem od 1 m kw. za ziemię i budynek, opłata za energię elektr. po 2,5 zł za 1 KW, co wchodzi w życie od 1. X. 81 r. Pytam, czy warto oszczędzać i pracować? Czy ludzie, którzy nie sprawiali państwu kłopotu, uczyli swoje dzieci pracy i szacunku do niej, nie powinni być brani za wzór do naśladowania? Już obecnie moi kilkunastoletni synowie, którzy przez 7 lat po magali nam w budowie (w każdą niedzielę i częściowo w wakacje) pytają: po co? Przecież i tak przy takich opłatach trzeba się będzie tego pozbawić. (1629)

N. N.
Poznań

N. N. ZAŁATWIAJĄ

Pochodzę ze wsi i z rozmów z wiejskimi ludźmi mam pewne rozeznanie, jeśli chodzi o przyznawanie punktów „za pochodzenie”. Pan Andrzej Skrzyżczak temu właśnie tematu poświęcił „Odgłosy” w „Głosie” z 3. VI. Piszę on m. in. że zamiast punktów powinno się podnieść poziom nauczania w średnich szkołach, mieszczących się w mniejszych miastach. Mogę na to autorowi wymienić co najmniej kilkanaście liceów, w których poziom nauczania nie tylko nie odbiega od przeciętnego w liceach poznańskich, lecz go przewyższa. Młodzież ze szkół terenowych również nie ustępuje tej „wielkomiejskiej”, bo radio, tv, teatr, lektury są dostępne we wszystkich środowiskach. Ważne natomiast jest to, że dzieci i młodzież, dojeżdżając z odległych od szkoły miejscowości, tracą codziennie kilka godzin na komunikację albo z czasu na naukę, albo na wypoczynek. A najczęściej — z jednego i drugiego.

Dlatego uważam, że jeśli na dalsze punkty, to raczej za miejsce zamieszkania (choćby co to pomoże, jeśli w głowie brak wiadomości, które przyswoili sobie inni?), bo to przede wszystkim obecnie decyduje o warunkach nauki młodzieży. Oczywiście za mieszkanie autentycznie na wsi, co zmusza do codziennych przejazdów komunikacją publiczną. (Znam bowiem przypadki, że chłopcy i dziewczyny własnymi samochodami lub motocyklami dojeżdżają kilkanaście kilometrów do liceum i zabiera im to mniej czasu, niż gdyby dojeżdżali w Poznaniu z odległych osiedli. Za co wtedy punkty? Za lepsze od tych z miasta warunki materialne? Jest też i druga prawda: część młodzieży wiejskiej musi pomagać w gospodarstwie i w rezultacie ma mniej czasu na naukę. Tak jednak czy inaczej — punkty niczego nie załatwiają i pod tym względem zgadzam się z autorem. (1621)

ZYGMUNT F.
Śrem

NA PRZYKŁAD NASZ LISTONOSZ

W powodzi uwag dyskusyjnych, głosów i zawziętych polemik, wypowiedzianych ostatnio, a niesionych falą odnowy i nacechowanych prawie wyłącznie krytycyzmem — chciałabym dorzucić swoje spostrzeżenie. Otóż jestem zdania, że prezentujemy zbyt jednostronny i przeciętny obraz naszych dni, chętniej widząc w ludziach i ich zachowaniach cechy negatywne. Tymczasem nasz powszedni dzień jest (pomimo ogromnych trudności życiowych) pewną sumą zachowań pozytywnych i negatywnych. Przykładem tych pierwszych jest choćby praca listonosza z poczty przy ul. Chociszewskiej w Poznaniu — młodego, uśmiechniętego człowieka, którego od dawna obserwuję wraz z wieloma sąsiadami z ul. Promienistej w Poznaniu. Swoje zajęcia wykonuje z wielką obowiązkowością. Taka punktualność, rzetelność (a wielu listonoszy w ciągu lat się zmieniło) jest czymś pociesającym. Co najważniejsze nie ogranicza się on do wykonywania czynności, które z przyzwyczajenia zwykliśmy kojarzyć z tzw. doręczaniem. Jako inwalida mogę mu bez obaw powierzyć paczkę, listy do wysyłki, nawet pieniądze na opłaty, czy też wysyłkę pieniędzy. Nigdy nie zawiódł, zawsze pomógł. Cieszyłabym się, gdyby doręczyciel ten zawsze pracował w naszym rejonie. (1620)

WANDA SZAJ
Poznań

PODWÓJNA MIARA

Z osłupieniem czytam kolejne doniesienia prasowe o tym, jak to różni tzw. promieniści dopłacają (po kontrolach NIK-u) różne sumy, należne za wniesione wille i domki letniskowe, ponieważ koszty ich budowy były świadomie zaniżane. Nie jestem prawnikiem, więc pod adresem prawników mam pytanie: dlaczego ludzie ci, poza kompensatą finansową, nie ponoszą przewidzianej żadnej odpowiedzialności sądowej? Z jednej strony — oświadczenie, że za którejś wyniesienie z fabryki surowo karany był robotnik, a z drugiej — setki tysięcy złotych, bezprawnie zagarniętych z państwowej kasy; skrupupowani są nie tylko promieniści, ale i dyrektorzy przedsiębiorstw, których nie stać było na powiedzenie jednego słowa „nie”. Dopóki nie skończy się z tą podwójną miarą przy ocenie przestępstwa, dopóty wszelkie zapewnienia o „odnowie” będą brzmiały dwu znaczenie. (1596)

WŁODZIMIERZ
SCISŁOWSKI
Poznań

W SPRAWIE DZIKÓW

W nawiązaniu do zamieszczonego w „Głosie Wielkopolskim” z 11 maja br. „Listu otwartego w sprawie dzików”, napisanego przez 12 rolników, Wydział Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu informuje, że 18 maja br. odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy w Mosinie spotkanie z zainteresowanymi rolnikami z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiego Zjednoczenia Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa, Nadleśnictwa Konstantynów, Polskiego Związku Łowieckiego i Urzędu Wojewódzkiego. W wyniku szerokiej dyskusji na spotkaniu omówiono i wyjaśniono sprawy drągliwe, poruszone w liście otwartym. Podjęto również decyzję, dot. przeciwdziałania powstawaniu szkód łowieckich, poprzez dalsze zmniejszenie pogłowia dzików. W roku gospodarczym

1980/81 na skutek dokonanego odstrzału w ilości 75 szt. notuje się już odczuwalny spadek penetracji dzików na polach. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, ilość szkód na tym terenie zmniejszyła się do około 1/3 (...). Po zakończeniu roku gospodarczego i wywiązaniu się Woj. Zjednoczenia PPGR z umów z kontrahentami zagranicznymi, dokona się analizy gospodarki łowieckiej w tym obwodzie, w wyniku której zostanie podjęta decyzja, dot. dalszych losów obwodu nr 117 (ubiegają się o niego cztery koła łowieckie). Rolnicy odstąpili od postulatów natychmiastowej zmiany dzierżawcy i zaakceptowali powyższe ustalenia. (1345)

mgr inż. PIOTR JAKUBIAK
dyrektor wydziału

PKO SA USPRAWNI

W związku z krytyczną uwagą czytelnika, zamieszczoną w „Głosie” z 25.5. br. pt. „Czy tego nikt nie widzi?” Oddział Banku PKO SA w Poznaniu uprzejmie informuje: początek sezonu turystycznego sprawił, że znacznie wzmożło się ruch klientów, otwierających rachunki walutowe „A”. Ograniczone powierzchnie nie pozwalały na zwiększenie ilości stanowisk bezpośredniej obsługi. Oddział jednak podejmuje szereg przedsięwzięć typu organizacyjnego, aby przede wszystkim wyeliminować czasochłonne i uciążliwe oczekiwanie na dokonanie transakcji. Sytuacja ulegnie po prawie w najbliższej przyszłości, ponieważ przystąpiliśmy obecnie do adaptacji otrzymanych pomieszczeń na II piętrze w budynku przy ul. Maszalskiej. Dzięki temu będziemy mogli uruchomić nowe stanowiska obsługi na I piętrze. Ponadto oddział nasz wystąpił z propozycją przedłużenia czasu pracy obsługi rachunków walutowych w Narodowym Banku Polskim. (1399)

mgr JAN KOCHMAN
dyrektor oddziału

TO NIE HOTEL

Czytając o wybuchających w więzieniach buntach zastanawiam się, czy więźniowie mają być miejscem odbywania kary za winy, czy też hotelami? Jest zrozumiałe, że w obecnej dobie kryzysu żywnościowego, złodzieje, bandyci i inne mety z konieczności muszą być odżywiani gorzej jak reszta społeczeństwa. Gdy papierosów brak, w więzieniach w ogóle nie powinno ich się rozprowadzać. Nie powinno być żadnej amnestii, bo za dużo jest obecnie różnych elementów, które terrorizują spokojnych ludzi. Za dużo jest u nas tolerancji dla różnych szumowin. (1620)

M. STRAŻYŃSKI
Poznań

W SPRAWIE KOLEKTUR

W związku z artykułem pt. „Loteria bez kolektur” („Głos” z 2. III br.) — Polski Monopol Loteryjny uprzejmie wyjaśnia, co następuje: PML jest zainteresowany sprzedażą całej emisji losów Krajowej Loterii Pieniężnej, która wynosi 210 000 sztuk. Nawiązując do likwidacji sprzedaży losów KLP w kioskach „Ruchu” — biorąc pod uwagę rachunek ekonomiczny tego przedsięwzięcia — Polski Monopol Loteryjny podtrzymuje pogląd, że brak jest uzasadnienia do podjęcia zmiany decyzji w powyższej sprawie (...). Notowana w ostatnim okresie wzmożona sprzedaż losów za pośrednictwem reklamowanych przez PML kolektur wysyłkowych, świadczy o zaufaniu graczy do tej formy sprzedaży losów (...). Polski Monopol Loteryjny czyni i będzie czynił nadal starania o rozszerzenie sieci kolektur w tych miejscowościach, gdzie będzie to uzasadnione względami ekonomicznymi. Od kwietnia br. uruchomionych zostało dodatkowo pięć punktów sprzedaży losów KPL — między innymi w mieście Pniewy w województwie poznańskim (...). (777)

mgr LEON PACZYŃSKI
dyrektor

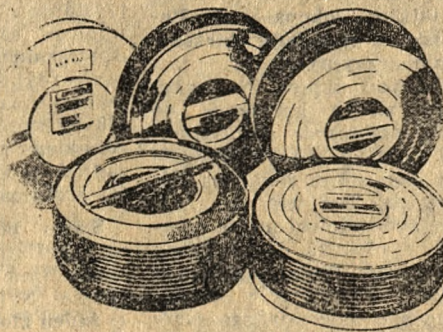
Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-456 Poznań.

Pakiety dyskowe wytwarzane przez ISOTIMPEX reprezentują najwyższą jakość, doskonałe właściwości oraz wypróbowaną pewność.

DANE TECHNICZNE:

	EC 5053	EC 5261	EC 5269	EC 5266	EC 5267
Pojemność pamięci					
Mb	7,25	29/58	2,45/5	100	200
Ilość płyt	6	11	1	12	12
Ilość powierzchni pamięciowych	10	20	2	20	20
Gęstość ścieżki, ilość ścieżek/cał	100	100/200	100/200	200	400
Gęstość pamięci b/cał	1100	2200	2200	4400	4400
Do współpracy z:	IBM 1311	IBM 2314	IBM 5440	IBM 3330	IBM 3300 11
	(lub z analogicznymi komputerami)				
Dane wydajnościowe nr:	DIS 2864	DIS 3564	DIS 3562	DIS 4337	DIS 5653

Isotimpex



Przedsiębiorstwo
Handlu Zagranicznego
ISOTIMPEX,
ul. Czapajewa 51, Sofia,
Bulgaria,
telefon: 7361,
dalekopis: 22731.

1042-K2

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ZAKŁAD PRODUKCYJNO - MONTAŻOWY „BEKADEX - SPOMASZ” w Poznaniu, ul. Lutyczna 95 — przyjmie do pracy zaraz:

- **SLUSARZY.**
- **SLUSARZY - SPAWACZY** elektrycznych i gazowych.

Praca na terenie Zakładu, montaż na terenie kraju i za granicą.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje codziennie w godzinach od 7—15 Dział Kadr, tel. 220-671 lub 468-84. 1683-K1

Nieruchomości

Kupię działkę budowlaną w Swarzędzu, Antoninku lub okolicy — zabudowa wolnostojąca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27069g.

Kupię dom (z lokatorem) lub zamienie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26005g.

Sprzedam dom, zabudowa nia gospodarcza, ogród 0,42 ha w Pobiedziskach, blisko dworca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26075g.

Dom z ogrodem kupię, lub zamienie na M-6. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26179g.

Kupię atrakcyjną działkę budowlaną Poznań lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26232g.

Okazjnie sprzedam dom 7-pokojowy, łazienka, centralne ogrzewanie, budynek gospodarczy na działce 3000 m². Stare Bojanowo, ul. Główna 76. 26277g

Kupię działkę budowlaną. Oferty z adresem, w miarę i ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26304g.

Sprzedam połowę wili w Poznaniu — Sołacz, wolne mieszkanie, ogród, warunki mieszkalne dla jednej osoby, najchętniej ka walerka lokatorska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26503g.

Zamienie dom jednorodzinny w szeregowcu (do wykończenia) na mieszkanie około 80 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27042g.

Kupię w Poznaniu domek gospodarczy z ogrodem. Tel. 32-37-60, godz. 15—18. 26836g

Wille w Poznaniu zdecydowanie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26805g.

Sprzedam działkę w Bożym Mieście, domkiem gospodarczym oraz rozpoczęta budowa. Wiadomość: Koziegłowy, Poznańska 15D m. 40 (Os. Karolin — biokl). 26874g

Sprzedam dom i budynek gospodarskie. Informacja: Czarnków, ul. Wroblecka 56. 26843g

Tanio sprzedam dom na wsi (Piłskie) wraz z zabudowaniami gospodarczymi i ogrodem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26892g.

Sprzedam gospodarstwo 3,5 ha w Kielcach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27069g.

Kupię działkę budowlaną Poznań, okolice. Kórnik. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27086g.

Sprzedam dom z mieszkaniami (ca 120 m²) na piętrze, pomieszczeniem handlowym na parterze i ogrodem. Blisko Bydgoszczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 27091g.

Różne

Układanie parkietów cyklinowanie. Michałski, Telefon 20-13-04. 26351g

Fotografie paszportowe, legitymacyjne oraz prace amatorskie wykonuje ekspresowo Foto, Botaniczna 6, Nowak. 26151g

Układanie parkietów, cyklinowanie. Bednarkiewicz, tel. 20-13-04. 27036g

Centralny Związek Spółdzielczości Pracy PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG INWESTYCYJNYCH i WYKONAWSTWA w Poznaniu, ul. Hawelańska 1

PRZYJMIE DO REALIZACJI

w bieżącym roku oraz na rok 1982

następujące

ROBOTY BUDOWLANO - MONTAŻOWE:

1. Montaż konstrukcji stalowych łącznie z lekkimi obudowami typowych oraz indywidualnych hal produkcyjnych, magazynowych, pawilonów handlowych, usługowych, wiat magazynowych i innych obiektów z gotowych elementów — prefabrykatów znajdujących się w posiadaniu zleceniodawcy.
2. Wykonanie warsztatowe lekkich konstrukcji stalowych obiektów wymienionych w punkcie 1 z kształtowników gorąco walcowanych.
3. Montaż wyżej wymienionych konstrukcji stalowych wraz z obudowami zewnętrznymi ścian i dachów.

ZLECENIA BĘDĄ PRZYJMOWANE DO REALIZACJI

pod warunkiem dostarczenia przez zleceniodawcę kompletnej dokumentacji projektowo - kosztorysowej.

WZCZĘGÓŁOWE INFORMACJE:

DZIAŁ PRZYGOTOWANIA PRODUKCJI,

telefon 20-32-41 wewnętrzny 50.

1711-K1

Praca
Do zbioru truskawek
przyjmę. Grunwaldzka
232. 27896g

Zatrudnię galwanizera,
szlifierza, ślusarza, spa-
wacza, tel. 32-06-39. 27842g.

Przyjmę do pracy kraw-
cowe lub krawca do szy-
cia płaszczy konfekcyj-
nych. Praca stała. Ofer-
ty „Prasa” Grunwaldzka
19 dia 27902g.

Murarzy solidnych przy-
jmę. Złotostan: Debiec
ul. Żurawinowa (Złobek).
27314g

Tokarzy, ślusarzy pra-
cowników fizycznego za-
trudni Nowicki, Zako-
piańska 9A. 27294g

Panienci i meżozyn do
ogrodnictwa (kwiaty) —
przyjmę. Dla zamieszko-
wych mieszkani. Poznań,
Winogrody 61. 28285g

Kaletnik i uczeń do pra-
cowni torebek potrzebny.
Podolska 13 — Solacz.
27517g

Kupno
Kupię domek letniskowy
rozkładany. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dia
27499g.

Bony PeKaO kupię. Tel.
126-202. 24081g

Przyjęcie campingowa
pilnie kupię. Telefon
66-50-82. 27074g

Sprzedaż
Doga rodowodowego sprze-
dam. Tel. 20-59-32. 26641g

Lampę błyskową Metz 45
CT 1 fabrycznie nową
sprzedam. Tel. 20-24-24.
27963g

Kompletne urządzenie do
wyważania kół gumowych
sprzedam. Jerzy Gęfre,
60-458 Poznań, Słupska
61A. 28144g

Kamera „Pentaflex” 8
mm sprzedam. Telefon
22-07-49 wieczorem. 28271g

Białe, czarne, brązowe
lanki karakulowe, płaszczy-
skórzane sprzedam, tel.
614-07. 27518g

Sprzedam tanie motoryn-
ke — nowa. Poznań, Gar-
bary 73 m. 4. 28237g

Kombajn zbożowy Vistu-
la — sprzedam. Jordano-
wo 20, woj. zielonogór-
skie. 1685-K2

Samochody
Wartburga 1000 sprzedam.
Poznań, Os. Manifestu
Lipcowego 40 m. 4. 28133g

Ford Capri, rocznik 1972
do remontu lub na cze-
ści sprzedam. Poznań,
Ciechocińska 4. 28093g

Volkswagena 1500 garbu-
sa, stan dobry sprzedam.
Wawrynuk, Lutycka 34.
28176g

Chcesz żeby twój Fiat pa-
lił poniżej 9 litr. lub twój
„maluch” poniżej 6 litr.
na trasie, to wyreguluj
silnik w stacji diagnosty-
cznej inż. Piechowski. Sy-
rokomi 1, cymna 102.
9-18. 28150g

Sprzedam Zaporozca, pro-
dukcja maj 1981. Poko-
stowo 198, tel. 82, po-
godz. 16 (woj. Leszno).
27307g

Sprzedam prawe drzwi i
kolo kpl. do „Golfy”. Ski
bowa 30. 27386g

Sprzedam Zaporozca, rocz-
nik 1979. Pokostowo 70,
tel. 25 (woj. Leszno).
27308g

Lokale
Matężstwo poszukuje po-
koju z kuchnią. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dia 27824g.

Sprzedam własnościowe
M-3 w Śródmieściu. Tel.
20-49-13. 27087g

Sprzedam M-2 własno-
ściowe. Tel. 20-13-80. 26990g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 czerwca 1981 roku, zmarł po długiej cho-
robie najdroższy ojciec, dziadek, pradziadek,
brat i wujek, śp.

ANDRZEJ BESZTERDA
Zbawidowiec

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 7.30 na cmentarzu junkowskim.

Pograżona w smutku
córka z rodziną

Poznań, ul. Jackowskiego 9 m. 10. 28220g

S. t. p.
ALINA SZKUDLAREK
z domu Grzechowiak
lat 35

odeszła od nas niespodziewanie dnia 11 czer-
wca 1981 roku moja najdroższa żona, najuko-
chańsza, najrozsławniejsza mamusia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pozostaje
mąż z synkiem

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Powstańców Wielkopolskich 12.
28234g

W dniu 10 czerwca 1981 roku zmarł nagle
doc. dr habilit.

KAZIMIERZ SIUCHNIŃSKI
wybitny archeolog, badacz najdawniejszych
działów Pomorza. Nauczyciel i wychowawca
młodzieży. Prodziekan Wydziału Historycznego
UAM.

Łącząc się w bólu z Rodziną, z głębokim ża-
łem żegnamy członka Rady Wydziału Historycz-
nego, koleżę, przyjaciela, szlachetnego i dobre-
go człowieka.

Dziekan i Rada
Wydziału Historycznego UAM

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 czerwca 1981 r.
o godz. 14 na Miłostowie. 1094-K3

Dnia 12 czerwca 1981 r. zmarł w wieku 65
lat, mój najdroższy mąż, tatuś, syn, brat, szwa-
gier i wujek, śp.

FRANCISZEK TOMASZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm. o
godz. 16.00 na cmentarzu komunalnym w Śre-
mie.

W smutku pograżona
żona, córka i rodzina

28305g

† Dnia 9 czerwca 1981 roku zmarła opatrzo-
na Sakramentami św. nasza kochana sio-
stra, szwagierka i ciocia

WISŁAWA BURKÓWNA

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w
poniedziałek 15 czerwca br. o godz. 17.30 w
kościółce św. Michała Arch. ul. Stolarska 7.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 czer-
wca br. o godz. 8.15 na cmentarzu junkow-
skim.

W smutku pograżona
RODZINA

Poznań, ul. Biała 1a. 28138gpr

† Dnia 9 czerwca 1981 roku, zmarł w Bogu
mój najdroższy mąż, śp.

WALENTY GIELNIK
lat 74

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu junkowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

ul. Jackowskiego 46 m. 9. 28104g

† Dnia 11 czerwca 1981 roku, po długotrwa-
łej chorobie zmarła opatrzona Sakramen-
tami św. moja kochana matka, teściowa i
babcia, przeżywszy lat 87, śp.

WIKTORIA MAJEWSKA
z domu Wisz z Wilkowa
wdowa po śp. Adamie

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżony w smutku
syn z żoną i rodziną

Poznań, ul. Przybyszewskiego 54 m. 10. 28193g

Wszystkim, którzy uczcili pamięć, okazali
serce i pomoc w bolesnych dla nas chwilach,
w szczególności Krewnym, Znajomym, Loka-
torom, prof. Leonowi Lej, Koleżankom i Ko-
legom z Instytutu Nowych Technik Kształce-
nia UAM, Kolegom z REMOBUDU za złożone
wieńce i kwiaty oraz uczestniczenie w ostat-
nim pożegnaniu naszej ukochanej

DOROTY BRZEZIŃSKIEJ
najserdeczniejsze podziękowanie składa
mąż z rodziną
27823g

Współpracownikom z Zakładów H. Cegielski,
Delegacji ZBoWiD, Sasiadom, Znajomym,
Krewnym i Wszystkim, którzy okazali życzli-
wość, złożyli kwiaty i uczestniczyli w ostat-
nim pożegnaniu, śp.

STANISŁAWA WALKOWIKA
składa ta droga serdeczne „Bóg zapłać”
żona z rodziną

ul. Kaszaniowa 35 m. 2. 27380g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
12 czerwca 1981 r. zmarła opatrzona Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 76

JADWIGA ANDRZEJEWSKA
z domu Madalińska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 12.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Córka z rodziną
28292g

† Dnia 11 czerwca 1981 roku, zmarł po krótk-
kich, ciężkich cierpieniach w wieku 72 lat
mój najukochańszy mąż, brat, szwagier, wu-
jek, śp.

LEON MISIORYN

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 15 bm.
o godz. 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Poznań, Lebońska 49. 28248g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
11 czerwca 1981 r. zmarła nagle w wieku 84
lat, nasza droga siostra i ciocia, śp.

JADWIGA STĘSZEWSKA
z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
siostry i rodzina

Poznań, Świętogska 9 m. 1. 28290g

† Dnia 12 czerwca 1981 r. po długich cierpie-
niach, zasnął w Panu, opatrzone Sakramen-
tami św., w 87 roku życia, 58 roku kapłaństwa

ks. kanonik JAN MARKUL
emerytowany proboszcz w Kobylej Górze

Wprowadzenie zwłok do kościoła w ponie-
dzialek 15 bm. o godz. 16.00. Pogrzeb we wto-
rek 16 bm. o godz. 16.00.

O modlitwę prosza
księża dekanatu Ostrzeszowskiego
28300g

Dnia 8 czerwca 1981 roku, zmarła opatrzo-
na Sakramentami św. nasza kochana matka,
teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy
lat 91, śp.

AGNIESZKA REWERS
z domu Borowczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 12.15 na cmentarzu junkowskim.

Pograżona w smutku
RODZINA

ul. Szamarzewskiego 10 m. 15. 28013g

Dnia 11 czerwca 1981 roku, po długiej cięż-
kiej chorobie namaszczony Olejami św. od-
szedł od nas niespodziewanie ukochany mąż,
brat, wujek, szwagier i kuzyn, przeżywszy lat
87, śp.

ZYGMUNT JÓZWIĄKOWSKI
handlowiec branży włókienniczej.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżeni w smutku
żona, siostry, brat i rodzina

Poznań, ul. Roosevelta 10 m. 2. 28279g

† Pograżeni w głębokim żalu zawiadamiamy,
że dnia 11 czerwca 1981 roku po ciężkich
cierpieniach opuściła nas nieoczekiwanie prze-
żywszy lat 35 nasza droga i ukochana siostra,
siostrzenica, synowa, bratowa, szwagierka i
ciocia

ALINA SZKUDLAREK
z domu Grzechowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Powstańców Wielkopolskich 12 m. 8.
28235g

Dnia 9 czerwca 1981 roku zakończył życie
wypełnione służbą Ojczyźnie i bliźnim śp.

dr TADEUSZ SUWALSKI
wychowanek i wychowawca Towarzystwa To-
masza Zana, członek Tajnej Organizacji Nie-
podległościowej w Poznaniu i Grupy Narodo-
wej we Wrocławiu, żołnierz powstania wiel-
kopolskiego, żołnierz — lekarz Armii Poznań,
lekarz w powstaniu warszawskim.

Koleżdy i wdzięczni wychowankowie
z Towarzystwa Tomasza Zana
28115g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
11 czerwca 1981 roku, zasnąła opatrzona Sa-
kramentami św. nasza najdroższa żona, droga
matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 68,
śp.

WŁADYSŁAWA SIUDZIŃSKA

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w poniedział-
lek 15 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Sta-
rolecie.

Strapieni
mąż, syn, synowa i wnuki
28260g

Wielbnemu księdzu kapelanowi, wszystkim
Krewnym, Przyjaciółom, Koleżankom i Kole-
gom, „Solidarności”. Współpracownikom, któ-
rzy okazali wiele życzliwości, serca i pożegna-
li wspólnie z nami naszego drogiego męża, śp.

WŁODZIMIERZA SZMYTA
wyraży głęboką wdzięczność i podziękowania
składa
żona z rodziną

Os. Lecha 4 m. 4. 27122g

Wszystkim, którzy okazali serce i pomoc w
bolesnych chwilach, złożyli wieńce i kwiaty
oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego
kochanego ojca, teścia, dziadka, śp.

ROMANA WOJTASA
podziękowanie składa pograżona w smutku
RODZINA
27302g

† W głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia
12 czerwca 1981 r. odeszła od nas, namasz-
czona Olejami św., oddana nam całym sercem,
nasza najdroższa mama, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 75, śp.

ROZALIA REMBISZ
z domu Jakubak

Pogrzeb odbędzie się w środę 17 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
rodzina

Poznań, Raszyńska 10.

Dnia 10 czerwca 1981 roku, zmarł po długich
ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż,
kochany tatuś, teść i dziadek, przeżywszy 69
lat

EDMUND MATYSIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 17 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junkowskim.

W smutku pograżona
RODZINA

ul. Legnicka 6. 28143g

Dnia 12 czerwca 1981 r. zmarła po długich
cierpieniach, nasza najdroższa żona, mama, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 72, śp.

WŁADYSŁAWA TWARDOWSKA
z domu Mosiężna

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm. o
godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
rodzina

Poznań, ul. Kanatowa 17 m. 23. 28064g

Dnia 11 czerwca 1981 roku, odeszła od nas
po krótkiej i ciężkiej chorobie nasza najdro-
ższa i niezapomniana mamusia, córka i siostra,
przeżywszy lat 32, śp.

DANUTA LUBCZYŃSKA
z domu Kaniewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pograżeni
syn, matka i bracia
28281g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
11 czerwca 1981 roku, w 59 roku życia
zmarł nagle nasz drogi mąż, ojciec, teść
i dziadek, śp.

ZDZISŁAW LIBERA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona
żona z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, ul. Rozewska 3. 28254g

† Dnia 10 czerwca 1981 roku, po długiej cho-
robie zakończył swe pracowite życie mój
kochany i troskliwy mąż, brat, szwagier i wu-
jek, śp.

FRANCISZEK CZECHOWSKI
za zasługi w pracy zawodowej i społecznej
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi,
Odznaką Honorową m. Poznania oraz licznymi
odznaczeniami spółdzielczymi i łowieckimi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 9.40 na cmentarzu junkowskim.

Pograżona w smutku
żona z rodziną
28114g

† Dnia 8 czerwca 1981 roku, przestało bić ser-
ce naszego najukochańszego i nigdy nie-
zapomnianego ojczulka, teścia i dziadka

ANDRZEJA CZERNIKA

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu w No-
wogrodzku.

W głębokim i nieutulonym żalu
syn, córka, synowa i wnuczka

Nowogrodzko
Poznań, ul. Wawrzyniaka 43 m. 3. 27975g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
12 czerwca 1981 roku, zmarł opatrzone Sa-
kramentami św. mój najdroższy mąż, tatuś,
teść, brat, szwagier, wujek, dziadek i pra-
dziadek, przeżywszy lat 74, śp.

WINCENTY SZULC
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu junkowskim.

W smutku i żalu pozostają
żona, córki, zięciowie, wnuki
prawnucci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Chwiałkowskiego 34 m. 17a. 28230g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
9 czerwca 1981 roku zmarł opatrzone Sakra-
mentami św. nasz najdroższy mąż, ojciec, teść
i dziadek, śp.

LEON PLURA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu junkowskim.

W smutku pograżona
żona, dzieci i wnuki

Poznań, ul. Bukowa 5 m. 1. 28021g

Duchowieństwu, Krewnym i Przyjaciółom z
Winograd, którzy wzięli udział w pogrzebie
męża, śp.

WINCENTEGO STOLSKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
żona z rodziną
27130g

† Dnia 2 czerwca 1981 roku zginął śmiercią
tragiczną w wieku 32 lat, nasz drogi mąż,
tatuś, zięć, syn, brat, szwagier, wujek, śp.

WIESŁAW SKOWRON

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 15 czer-
wca br. o godz. 12.00 na Miłostowie.

W smutku pograżona
rodzina

Poznań, Dąbrowskiego 130.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
13 czerwca 1981 r. po ciężkich cierpieniach
kończąc swe pracowite, pełne poświęcenia ży-
cie, zmarł opatrzone Sakramentami św. nasz
najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, zięć, szwa-
gier, wujek, dziadek, pradziadek, przeżywszy
lat 52, śp.

ALEKSANDER GUBIENIA

Pogrzeb odbędzie się w środę 17 bm. o godz.
14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona
żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ul. Swantibora 33. 28299g

† Dnia 12 czerwca 1981 roku, odszedł od nas
nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pra-
dziadek, przeżywszy lat 80, śp.

PIOTR STACHOWSKI

Msza św. odbędzie się w poniedziałek 15 bm.
o godz. 12 w kaplicy w Zęgrzu, po czym po-
grzeb o godz. 13.30 na cmentarzu w Sławiu.

RODZINA

ul. Ostrowska 194. 28264g

† Dnia 12 czerwca 1981 roku, zmarła w wie-
ku 81 lat, kochana matka, teściowa, bab-
cia i prababcia

WIKTORIA SZALCZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona
RODZINA

28274g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
11 czerwca 1981 r. zmarł nagle, mój drogi
mąż, najukochańszy tatuś, przeżywszy lat 53, śp.

mgr inż. JÓZEF GOLEMBIOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm. o
godz. 15.15 na Junkowie.

W smutku pograżona
żona z córka i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Żurich, Puławy, Warszawa. 28295g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
13 czerwca 1981 r. zasnął w Bogu, przeży-
wszy 78 lat, nasza kochana mama, teściowa, bab-
cia i prababcia, śp.

MARIA GABLER
z domu Skorupska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm. o
godz. 16.00 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona
rodzina

ul. Kowalewiczka 2. 28294g

† Dnia 12 czerwca 1981 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, opatrzone Sakramentami św.,
przeżywszy lat 75, mój drogi mąż, nasz ojciec,
teść i dziadek, śp.

JÓZEF GRZEŠKOWIAK

Msza św. i wyprowadzenie zwłok odbędzie się
we wtorek 16 bm. o godz. 16.00 w Wierzenicy

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Kobylnica, ul. Kolejowa 5. 28295g

Krewnym, Nauczycielom, Uczniom ze Szko-
ły w Sławnie, Przyjaciółom, za wieńce, kwia-
ty, wyrazy współczucia, pomoc w ciężkich dla
nas chwilach oraz udział w pogrzebie nagle
zmarłego drogiego męża i ojca

Zygmunta Zbigniewa SAWICKIEGO
serdeczne podziękowanie składają:
żona i synowie
27697g

Wszystkim, którzy uczcili pamięć, okazali
serce i pomoc w bolesnych dla nas chwilach,
za złożone wieńce i kwiaty oraz uczestnicze-
nie w ostatnim pożegnaniu tragicznie zmarle-
go, naszego ukochanego ojca, śp.

JOACHIMA HADRYCHA
serdeczne podziękowanie składa
syn i córka z rodziną
28671g

Wszystkim, którzy okazali wyrazy głębokie-
go współczucia, życzliwość i serce oraz za złoż-
zone kwiaty i uczestniczenie w ostatnim po-
żegnaniu, śp.

FRANCISZKA CEGŁY
NAJSERDECZNIJSZE PODZIĘKOWANIE
składa
ŻONA
27755g

Wszystkim, którzy okazali serdeczną pomoc
złożyli intencje mszy św. oraz uczestniczyli
w pogrzebie, śp.

PELAGIA WALKOWSKIEJ
serdeczne „Bóg zapłać” składa
RODZINA
27703g



A. Grubba czwarty w turnieju Masters

(PAP) Zgodnie z oczekiwaniami pierwsze miejsce w turnieju Masters w tenisie stołowym zajął mistrz świata, reprezentant ChRL Guo Yuehna. W finałowym pojedynku pokonał on Węgry Istvána Jonyerę 2:1 (3, 24:22, 21:12).

W pojedynku o trzecie miejsce reprezentant Polski Andrzej Grubba przegrał wyraźnie 18:21, 21:18, 9:21 z Orłowskim (CSRS).

Puchar Narodów dla jeźdźców RFN

(PAP) Rozegrany na XXIX międzynarodowych zawodach jeździeckich w Olsztynie Puchar Narodów wygrała ekipa RFN — 12,5 pkt. przed Polską — 16 pkt. oraz NRD — 41,5 pkt.

WFS istnieje nadal

W piątek w Poznaniu odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Wojewódzkiej Federacji Sportu. Uczestniczący w nim delegaci klubów związków sportowych mieli za zadanie zdecydować o dalszym jej istnieniu, a także o programie działalności. Dwa tygodnie temu na podobnym zebraniu w Gdańsku miejscowa WFS rozwiązano. W Poznaniu do tego nie doszło i słusznie. Za rozwiązaniem federacji głosowało zaledwie 1 osoba, 5 się wstrzymało, a 62 osoby opowiedziały się za dalszym jej istnieniem.

W dyskusji, w której głos zabrali kilkunastu delegatów zastanawiano się nad tym, co zrobić, by w trudnej obecnie sytuacji uratować jak najwięcej z dotychczasowego dorobku poznańskiego sportu. Uczestnicy zebrania postanowili, że członkami WFS mogą być kluby i związki sportowe. Te z nich, mają osobowość prawną, działają będą na podstawie statutu, a pozostałe na podstawie regulaminów. Wybrano także nowy zarząd WFS składający się z 21 osób (poprzednio było 13). Przewodniczącym został Janusz Jackowski, a urzędującym wiceprezesa po nownie Andrzej Kwiatkowski. Na czele pięcioosobowej komisji rewizyjnej stanął Romuald Łożyński. (wł)

Wysoka wygrana bokserów Olimpij

Nareszcie kibice bokserzy opuszczający „Arenę” byli zadowoleni z rezultatu osiągniętego przez zespół Olimpij. Gwardziści pokonali bowiem Górnika Wesoła aż 16:4, co pozwala na większym optymizmem patrzeć na przyszłe losy tego zespołu. W gwoździu sprawy długości trzeba jednak dodać, że rywal nie był najsilniejszy. Mecz rozpoczął się dla poznaniaków niezwykle pomyślnie, bowiem Komasa już w I rundzie zwyciężył przez przewagę znacznie bardziej rutynowanego Zenkera. Gwardziści już na początku walki trafili przeciwnika lewym sierpowym i sędzia musiał liczyć do 8. Niedługo później Komasa trafił w ten sam sposób, tyle że mocniej, i nie było już sensu kontynuować walki. Podobnie błyskotliwy sukces odniósł Matkowiak w pojedynku z Bogatą.

Największą niespodzianką sprawił jednak Krogulewski, który zwyciężył znacznie wyżej notowanego Durała. Sukces ten zawdzięcza poznaniakom bardzo dobrej postawie w II rundzie. W ostatnim starciu lepszy był bowiem Durała. Sędziowie wytypowali zwycięzcą pięściarza Olimpij, ale była to wygrana bardzo minimalna. Za najlepszą walkę meczu trzeba uznać spotkanie w wadze półciężkiej, w której Miłowicki pokonał Kalitę. Był to bardzo zacięty bój, obfitujący w wiele ciosów z obu stron. Po dwóch rundach lekka przewa-

Bałtyk-Lech 4:2

Porażka kolejarzy na finiszu ligi

Niefortunnie zakończyli rozgrywki mistrzowskie w ekstraklasie piłkarskiej zawodnicy Lecha przegrywając w Gdyni z Bałtykiem 2:4 (0:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Zgutecki 3 — w 51, 59, 81 minucie i Wachelko w 77 min.; dla Lecha: Krzyżanowski w 53 min. oraz Strugarek w 54 min. Sędziował Grajzer z Katowic. Żółta kartkę otrzymał Strugarek. Widzów 4000.

Bałtyk: Zakrzewski, Melcer, Wacziak, Gierszewski, Omeljanuk, Malachowski, Wachelko, Paździor, Sieradzki (od 81 min. Mojsa), Zgutecki, Kędzia (od 81 min. Krauze).

Lech: Mowlik, Pawlak, Wiśniewski (od 81 min. Woźniak), Malek, Barczak, Obłewski, Krzyżanowski, Strugarek, Skurczyński, Chojnacki, Grobelny (od 46 min. Woźniak).

Piłkarzom Lecha przyszło zakończyć sezon 1980/1981 w stepem w Gdyni przeciw miejscowemu Bałtykowi. Faworytem tego spotkania byli gospodarze nie tylko z racji wyższej pozycji w tabeli. Bałtykowi przecież wygrana stwarzała szansę na wywalczenie lokaty gwarantującej udział w Pucharze UEFA. Można się więc było spodziewać, że gospodarze zagrają z olbrzymią determinacją i tak też było.

Lechici nie zamierzali jednak rywalowi oddawać pola bez walki dzięki czemu kibice obejrzel interesujące widowisko prowadzone w żywym tempie, w którym padło 6 bramek.

Pierwsza połowa toczyła się przy przewadze piłkarzy Bałtyku mało jednak było sytuacji mogących zakończyć się zdobyciem gola. Prawdziwe emocje rozpoczęły się po zmianie stron. W 51 min. prowadzenie uzyskali gospodarze, gdy Zgutecki otrzymał podanie z głębi pola i znalazł się sam na sam z Mowlikiem nie marnując tak wybornej sytuacji. Z prowadzenia tego gospodarze nie cieszyli się jednak długo. Już w dwie minuty później Zgutecki skierował wprawdzie wybić piłkę głową po strzale Pawlaka jednak do bramki Krzyżanowskiego była celna.

Podamany utratą gola Bałtyk nie ustrzegł się błędów i już w następnej minucie wykorzystali to skrzętnie poznaniacy. Po akcji Obłewskiego ze Strugarkiem ten ostatni płaskim strzałem zmusił do kapitulacji Zakrzewskiego.

Myliłby się jednak ten kto by sądził, że taki obrót sprawy załame miejscową jednostkę. Właśnie teraz stoczno wcy przyspieszyli tempo gry, zaczęli walczyć z ogromnym zaangażowaniem i zdobyli dalsze gole przy sporym jednak udziale obrońców Lecha. W 59 min. na polu karnym podcięty został Zgutecki. Rzut karny egzekwował sam poszkodowany. Mowlik wprawdzie sparował piłkę, ale wobec dobitki był bezradny. W 77 min. niezwykle aktywny Zgutecki ograł Wiśniewskiego i po dynamicznym rajdzie posłał piłkę do Wachelki, a ten dopełnił tylko formalności umieszczając ją w siatce bramki lechitów.

W cztery minuty później jeszcze raz dał o sobie znać Zgutecki, który wykorzystał podanie Melcera. Również w tym przypadku błąd popełnił stoper poznaniaków — Wiśniewski. Ta bramka przesądziła o losach spotkania i końcówce minuty toczyły się w spokojniejszym tempie a do końca spotkania nie wydarzyło się nic więcej jego uwagi.

WIESŁAW ŁUCZAK

Hokeiści Poczowca mistrzami Polski

Lech i Start pozostają w I lidze

Zapadły ostateczne rozstrzygnięcia w I lidze hokeja na trawie. Po sobotnich i niedzielnych meczach wiadomo, że mistrzem Polski został Poczowiec. Natomiast I ligę opuszcza, oprócz wcześniej zdegradowanej Siemianowiczanki drugi zespół z Siemianowic — Górnik. Finał rozgrywek okazał się szczytnym dla Lecha i Startu Gnieźno.

Spotkania na szczycie Warty — Poczowiec nie dostarczyły spodziewanych emocji. Zadanie obrońców tytułu było bardzo trudne. Musieliby wygrać nie tylko obydwie mecze z liderem, ale i później zwyciężyć z Startem Gnieźno i Pomorzanką. Od młodzianów jedenastka „zielonych” nie dała rady, a spadek formy za uwalnianiem w poprzednich spotkaniach ligowych, znalazł przedwczoraj i wczoraj swe potwierdzenie. Jeszcze próba desperackiego zrywu w drugiej połowie w sobotę, kiedy to po strzale W. Torza z krótkiego rogu Warta wyrównała na 1:1 zaciła iskrę na dzieło. Szybko jednak ona zgasła.

gdy najsilniejszy strzelec ligi — Marek Kruś (razem zdobył 35 goli) zmusił także po krótkim rogu do kapitulacji bramkarza B. Kleinfieda. On również zdobył pierwszy gola w sobotę. W niedzielę Poczowiec, już jako mistrz pokazał na co go stać zwyciężając wysoko 6:2 (2:1). Bramki dla gości strzelił: Kruś 3, Mieliński 2 i Merlinger, a dla gospodarzy: Kaźmierczak i Jerzy Wybiński z karnego. Składamy gratulacje Poczowcowi, który już po raz drugi pod wodzą trenera Jerzego Czajki sięgnął po tytuł mistrzowski. Na wicemistrzostwo nadal najwięcej szans ma Warta (4 mecze zaległe), choć z walki nie rezygnujemy LKS Rogowo (2 spotkania zaległe).

Zaprzeczając wielką szansę na zajęcie czwartego miejsca Stella w Gnieźnie. W sobotę przegrała na własnym boisku z Pomorzanką 0:1 (0:0) i nie — poza satysfakcją — nie dała jej wczorajsze wygrana 2:0 (0:0) po celnych strzałach P. Grotowskiego i Kostrzyńskiego. (ad)

Półfinał indywidualnych żużlowych MŚ

Sześciu Polaków. wystąpi w Pradze

Ponad 35 tysięcy widzów obserwowało na leszczyńskim Stadionie im. A. Smoczyka półfinał kontynentalnych XXXVI indywidualnych żużlowych mistrzostw świata. Polacy w pełni wykorzystali liczącą przewagę i 5 z nich awansowało do praskiego finału kontynentalnego, gdzie dołączy do nich Z. Plech, który w sobotę w Landshut (RFN) zwyciężył w równoległej eliminacji.

Na leszczyńskim torze triumfował 36-letni trener i zawodnik gorzowski Stali — E. Jancarz. Startując na szybkim angielskim „Wesaku” Z. Plecha Jancarz był nieosiągalny dla rywali. W trudnych warunkach atmosferycznych o powodzeniu decydowały błyskawiczne starty, a w tych Jancarz okazał się niedościgniony. Drugie miejsce w końcowej klasyfikacji zajął kolega klubowy Jancarza — J. Rembas imponujący jak zwykle dużą szybkością w początkowej fazie walki.

Po dwóch wyścigach w trudnej sytuacji znalazł się ulubieniec publiczności R. Janowski. Miał on w tym momencie na swoim koncie za ledwie jeden punkt. Tylko dzięki skutecznej i imponującej końcówce (trzy razy miał metę jako pierwszy) znalazł się w gronie tych, którzy

wywalczyli sobie awans do finału, zajmując ostatecznie czwarte miejsce.

Piątą pozycję wywalczył najmłodszy reprezentant naszego kraju w tegorocznych MŚ — lublinianin M. Kepa. O dużym sześciu może mówić M. Towalski ze Stali Gorzów. Toczył on barażowy pojedynek o ostatnie premiowane awansem miejsce z H. Oszakiem, Zielonogórzaninem, wadząc zdecydowanie, ale defekt motocykla pozbawił go zwycięstwa.

Na leszczyńskim torze zawodów rutynowany A. Wiesboeck (RFN) i Czechosłowak V. Verner. Z zawodników zagranicznych wysoką formę zademonstrował Z. Kudrna. Bojowy Czech mimo groźnego upadku w pierwszym wyścigu, w pozostałych czterech za demonstrował wysoką formę.

A oto końcówka klasyfikacji leszczyńskiego półfinału: 1. E. Jancarz 14 punktów, 2. J. Rembas 11, 3. Z. Kudrna (CSRS) 11, 4. R. Janowski 10, 5. M. Kepa 10, 6. P. Kucera (CSRS) 10, 7. G. Chylnowski 10, 8. M. Towalski 9, 9. H. Olszak 9, 10. A. Wiesboeck (RFN), 11. M. Starostin (SRR) 8, 12. A. Huszcza 4, 13. P. Chylnowski (SRR) 3, 14. H. Schatzner (Austria) 2, 15. V. Verner (CSRS) 2, 16. I. Sziracky (Węgry) 1.

W pierwszym wyścigu E. Jancarz wynikiem 65 sekund ustanowił nowy rekord toru. (ip)

Zwycięstwa młodych lekkoatletów Polski

Dwudniowe zmagania lekkoatletyczne juniorów i junierek Rumunii, Węgier oraz Polski przyniosły w końcowym efekcie zwycięstwa polskiej reprezentacji w konkurencji chłopców: z Rumunii 128:82, z Węgrami 119:91. Mecz dziewcząt wprawdzie wygrały z Węgierkami 74,5:71,5, ale uległy Rumunkom 71:75. Mecz Rumunia — Węgry 74:72.

Pierwszy dzień zawodów był szczęśliwy szczególnie dla polskich juniorów. Na 10 rozegranych konkurencji Polacy wygrali 7:100 m — P. Kinar 10,97 (rugi był A. Janiak 10,90); 400 m — Z. Rytel 47,10; 1500 m — G. Basiak 3:55,91; kula — E. Pukownik 15,17; w dal — W. Kędziora 7,49; tyczka — R. Kolasa 4,80 i 4x100 m — Polska — 41,96.

Natomiast polskie dziewczęta wygrały jedynie 100 m — E. Lięga 12,33, 800 m — A. Rybicka 2:04,12 (druga była I. Pospieszyl 2:08,15) i 4x100 m — Polska 47,00. W drugim dniu Polacy zanotowali wprawdzie mniej, bo 5 zwycięstw, ale w tym 3 podwójne.

Swoje konkurencje wygrali: 400 m p.p. — R. Stoch 53,06 (drugi był A. Meinhold 53,77); wżwyz — D. Biczko 216 cm; dysk — J. Strychalski 52,74 (drugi był E. Pukownik 52,36); 200 m — A. Suchocki 21,83 (drugi był Z. Swaczyna 21,87) i 4x400 m — Polska 3:17,05. Polskie dziewczęta wygrały: 200 m — J. Janota 24,47; 100 m p.p. — M. Olejniczak 13,91 i 4x400 — Polska 3:44,64.

Wśród reprezentujących polskie barwy narodowe w tym trójmecie lekkoatletycznym znalazło się kilka poznaniaków. Najlepiej z nich spisał się oprócz już wspomnianego Meinholda, z Olimpij i Kędziory z AZS — P. Zalisz z Orkanu (na 800 m drugi z czasem 1:54,70). Słabo natomiast wypadła reprezentująca Polskę w konkursie rzutu oszczepem J. Smug zajmując ostatnie miejsce z rezultatem daleko odbiegającym od wyników rywali. T. Zimny z Pińskiej Gwardii zajął na 3000 m 5 miejsce uzyskując czas 8:30,41. (leg)

Polska łuczniczka wicemistrzynią świata

(PAP) We włoskiej miejscowości Punta Ala zakończył się w sobotę turniej mistrzostwa świata, w których piękny sukces odniosła reprezentantka Polski — Alicja Ciskowska. Polka wywalczyła tytuł wicemistrzyni świata uzyskując 2499 pkt.

Larry Holmes obronił tytuł

(PAP) W Detroit odbył się pojedynek o mistrzostwo świata w wazie ciężkiej w boksie zawodowym (wersja WBC) między Larry Holmesem i Leonem Spinksem (oba USA). Tytuł obronił Holmes nokautując by tego championa, a aktualnego challenger'a już w III rundzie.

Zmiana trenera w ŁKS

(PAP) Na stanowisku trenera skim I-ligowego zespołu ŁKS nastąpiła zmiana. Odszedł z klubu dotychczasowy szkoleniowiec — Marian Geszka, a na jego miejsce zaangażowano Leszka Jezierskiego. Jednocześnie stanowisko I trenera zespołu obejmie Jan Tomaszewski.

Piłka nożna

I LIGA

Bałtyk — Lech	4:2
Górnik — Wisła	1:1
Śląsk — Stal	2:0
Szombierki — ŁKS	2:0
Zawisza — Arka	0:0
Legia — Odra	1:1
Widzew — Zagłębie	0:0
Motor — Ruch	0:0

TABELA KOŃCOWA

1. Widzew	30	39	39—25
2. Wisła	30	37	51—30
3. Szombierki	30	36	51—33
4. Śląsk	30	36	32—28
5. Legia	30	36	48—29
6. Bałtyk	30	36	30—27
7. Ruch	30	30	36—39
8. Lech	30	29	28—29
9. Stal	30	28	41—44
10. Motor	30	28	36—45
11. Arka	30	28	40—42
12. Górnik	30	27	20—27
13. ŁKS	30	25	24—38
14. Zagłębie	30	24	22—27
15. Zawisza	30	23	25—43
16. Odra	30	18	26—43

II LIGA

GRUPA I

Pogoń — Olimpia	1:0
GKS K-c — Lechia	3:0
Moto Jelcz — Arkonia	2:0
Stilon — Wisła Płock	3:1
Piast — Gwardia Kosz.	1:1
Stoczniowiec — Kryształ	4:1
Górnik Wb. — ROW Rybnik	2:1
Stal Stocznia — Zagłębie Wb.	0:0
1. Pogoń	29 38 63—28
2. Piast	29 38 41—23
3. Stilon	29 34 33—26
4. Katowice	29 33 32—24
5. Zagłębie	29 32 32—23
6. Stoczniowiec	29 31 30—37
7. Stal Stocznia	29 30 32—30
8. Lechia	29 30 29—27
9. ROW Rybnik	29 29 36—34
10. Wisła Płock	29 28 32—37
11. Olimpia	29 28 23—23

III LIGA

GRUPA I

19. Kryształ	20 11	20—62
GRUPA II		
Górnik Knurów — Broń		0:0
GKS Tychy — Hutnik		1:3
Stal St. Wola — Jagiellonia		6:0
Star — Biekitni		2:1
Cracovia — Polonia		1:1
Radomiak — Ursus		0:1
Resovia — Concordia		4:3
Guardia W-wa — Stal Rzeszów		1:0

GRUPA III

III LIGA

GRUPA I

Polonia Bydgoszcz —				MRKS Gdańsk	0:1
Gryf — Mieszkó					3:0
Polonia Pila — Chermik					2:1
Lechia — Wisła					2:1
Warta — Gedania					1:0
Dozamet — Celuloza					2:2
Biektini — Czarni					4:0
Celuloza — Warta					1:2
1. Gryf	24	33:15	42—15		
2. Biektini	24	33:15	30— 9		
3. Dozamet	24	30:18	39—29		
4. Warta	25	30:20	35—28		
5. Polonia Bydgoszcz					
	24	28:20	37—27		
6. Celuloza	25	26:24	33—28		
7. Wisła	24	26:22	25—23		
8. Mieszkó	24	24:24	33—29		
9. Lechia	24	24:24	23—29		
0. MRKS Gdańsk	24	22:26	28—40		
1. Polonia Pila	24	22:26	24—42		
2. Czarni	24	17:31	29—36		
3. Chermik	24	12:36	13—30		
4. Gedania	24	11:37	12—43		

GRUPA III

Ostrovia — Metal					1:3
Jastrzębie — Zagłębie					2:4
Pařawag — Urania					1:3
Raków — Odra Wodzisław					1:1
Małapanew — LTS Łabędy					2:0
Sparan — AKS Nivka					0:0
Górnik 09 — Chrobry					5:1
Miedź — Lechia				3:0 w.o.	
1. Raków	27	36:18	35—18		
2. Urania	27	34:20	39—27		

POZNANSKA

KLASA OKRĘGOWA

Orkan Konarzewo — Lech II	6:1
Orkan Kaźmierz — Lechia	5:0
Promień — Warta Srem	6:1
Orkan Sokółowo — Admira-Teletra	2:1
Grunwald — Objezierze	3:0
Polonia — Przemysław	1:0
Warta II — Olimpia II	1:1
Unia — Sparta	2:4

TABELA KOŃCOWA

1. Lech II	30	58:7	81—25
2. Sparta	30	48:15	56—20
3. Admira-Teletra	30	42:18	62—19
4. Grunwald	30	33:21	59—36
5. Unia	30	37:23	50—29
6. Olimpia II	30	32:28	40—40
7. Orkan Objez.	30	30:30	41—39
8. Polonia	30	30:30	57—38
9. Orkan Sokół	30	28:34	30—33
10. Przemysław	30	25:35	33—48
11. Warta II	30	24:36	42—45
12. Lechia Kostrzyn	30	24:36	30—70
13. Warta Srem	30	23:37	36—73
14. Orkan Konarz.	30	20:40	29—58
15. Promień	30	19:41	36—68
16. Orkan Kaźm.	30	11:49	27—73

Boks

I LIGA

9. Orkan Sokół	30	28:34	30—33
10. Przemyślslaw	30	23:35	33—48
11. Warta II	30	24:36	52—45
12. Lechia Kostrzyn	30	24:36	30—70
13. Warta Srem	30	23:37	36—73
14. Orkan Konarz.	30	20:40	29—58
15. Promień	30	19:41	36—69
16. Orkan Kaźm.	30	11:49	27—73

Boks

I LIGA

GRUPA II

Olimpia — Górnik 16:4

Czarni — Stocznioiwiec 15:5

Gwardia — Stal 13:7

1. Stal 5 57—43

2. Stocznioiwiec 5 51—49

3. Czarni 4 48—32

GRUPA IV

mech się nie odbył

1. Sokół Piła	5	62:38
2. Górnik Pszów	5	32:48
3. Tarnovia	5	51:49
4. Gwardia Wr.	4	50:30
5. Broń Radom	4	49:31
6. Star Włocł.	5	43:57
7. BKS Ruda Śl.	5	22:62
8. Odra Brzeg	5	35:65

Hokej na trawie

I LIGA

Victoria	5	22-76
GRUPA IV		
Start — Górnik		10:10
BKS Ruda Śląska — Sokół		10:10
Odra — Tarnovia		12: 8
Gwardia — Broń		
mecze się nie odbyły		
1. Sokół Pila	5	62:38
2. Górnik Pszów	5	32:46
3. Tarnovia	5	51:49
4. Gwardia Wr.	4	50:30
5. Broń Radom	4	49:31
6. Star Wrocł.	5	43:57
7. BKS Ruda Śl.	5	32:62
8. Odra Brzeg	5	35:65
Hokej na trawie		
I LIGA		
Warta — Poczowiec	1:2 i 2:5	
Górnik — Lech	3:3 i 0:3	
ŁKS Rogowo — Siemianowiczanka	5:2 i 8:2	
AZS AWF — Start	1:1 i 0:1	
Stella — Pomorzanie	0:1 i 2:0	
AZS AWF — Rogowo	1:1 i 3:2	
Lech — Pomorzanie	4:0 i 4:1	
Stella — Poczowiec	4:3 i 0:1	
1. Poczowiec	36	60:42 101—30
2. Rogowo	34	44:40 75—42
3. Warta	32	44:50 75—46
4. AZS AWF	38	56:47 49—34
5. Pomorzanie	34	34:34 43—35
6. Stella	26	33:36 24—68
7. Lech	38	29:42 55—36
8. Start	32	23:38 36—81
9. Górnik	35	25:47 46—64
10. Siemianowiczanka	36	18:54 43—60